

GP POLKOWICKA GAZETA

ISSN: 1509-9954

Data: 01-09-2005

Numer: 18/205

nakład: 5000

Wydawnictwo bezpłatne

» W NUMERZE



Ostatnie poprawki, naprawy i szkoly po letnich remontach są przygotowane do nowego roku szkolnego

str. 7



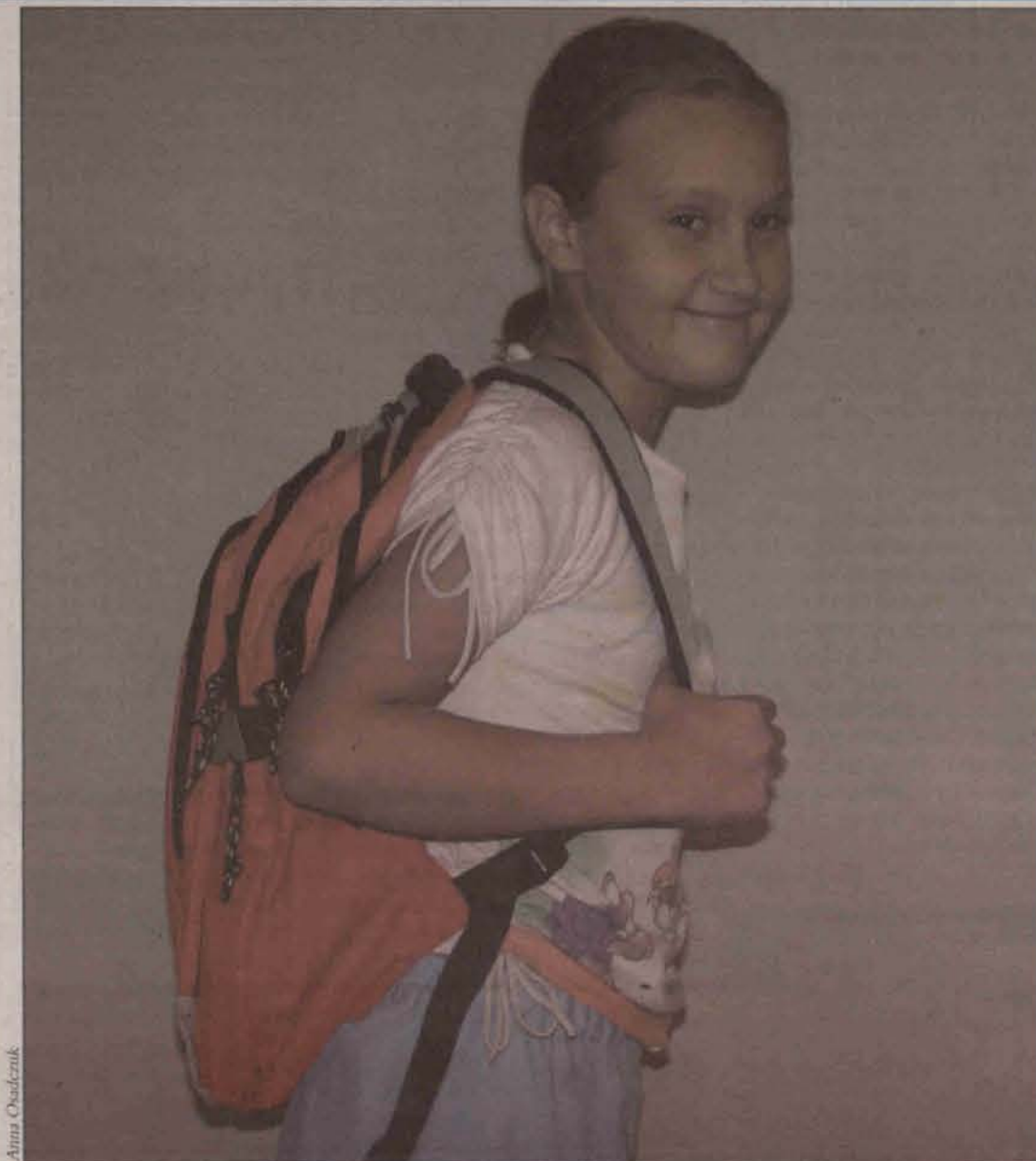
Jubileusz 35 - lecia obchodzą w tym roku Jednostka Ratownictwa Górniczo - Hutniczego z Sobina

str. 6



Kabaret Młodych Panów pożegnał z polkowiczankami Polkowickie Lato Kulturalne

str. 8



Anna Osadczuk

Otwarte granice

1 września to dzwonek wzywający na lekcje, zapach nowych książek, to ciężki tornister, który z każdym dniem roku szkolnego robi się coraz lżejszy. Zaczynamy kolejny rok szkolny - po reformach, zmianach - nowy, lepszy rok szkolny 2005/2006.

W tym roku w polkowickich szkołach uczy się przeszło 3 tysiące dzieci. Na terenie gminy są żłobki, przedszkola, szkoły podstawowe, gimnazja, szkoły średnie i wyższe. Można nie wyjeżdżając z miasta przejść przez wszystkie szczeble. Na str. 5 prezentujemy szkoły średnie, gimnazjalne i szkołę wyższą. Uczą się wszyscy, zarówno nauczyciele podnosząc swoje kwalifikacje i naturalnie uczniowie, wypływając na wody życia. Z każdym rokiem program polkowickich szkół jest bogatszy, relatywnie do wymagań młodzieży. Otwarte granice i szersze horyzonty skłaniają młodzież do poszukiwań własnej drogi, tym głębszych im więcej mamy szans. Taką szansą jest szkoła, która im ma więcej do zaoferowania tym atrakcyjniejsza, a im atrakcyjniejsza, tym składająca kadre nauczycielską do otwierania kolejnych ścieżek przed młodzieżą. Jakże są te ścieżki w roku 2005/06? Przeczytajcie na stronie 5.

Anna Osadczuk

W telegraficznym skrócie

Region

Na ulicach większych miast pojawiły się napisy WSP. Wspieraj Swoją Lokalną Policję - pod takim hasłem ruszyła akcja Platformy Obywatelskiej. To oddolna inicjatywa młodych działaczy. Chcieli oni uczulić mieszkańców miast, jak ważna jest współpraca z policją. Opierali się na modelu wypracowanym w Stanach Zjednoczonych gdzie na co dzień obywatele pomagają ścigać przestępców.

Polkowice

700 zł mandatu i 19 punktów karnych otrzymał kierowca, którego zatrzymała policja w ramach akcji "Prędkość". W ciągu kilku godzin funkcjonariusze wystawili 63 mandaty na kwotę 12,5 tys. zł. Kierowca, który dzięki swoim wyczynom stał się rekordzistą dnia rozpoczął wyprzedzanie na podwójnej linii ciągłej na skrzyżowaniu na przejściu dla pieszych.

Region

Już za kilka dni będą znane rozstrzygnięcia piątej edycji programu stypendialnego "z Dolny Śląsk". Zwycięzcy konkursu stypendialnego przez najbliższy rok szkolny otrzymywać będą stypendia. Konkurs Fundacji Edukacji Międzynarodowej i Samorządu Dolnego Śląska skierowany jest do uczniów z całego województwa, którzy osiągnęli znaczące sukcesy na polu naukowym, artystycznym lub sportowym.

Bolesławiec

W tymczasowym areszcie przebywa 42-letnia kobieta, matka dziecka porzuconego w lesie na obrzeżach Bolesławca. Dziewczynkę znalazł 9-letni mieszkaniec Bolesławca. Policja poszukiwała do tej pory dwóch młodych dziewczyn, które miały być w ciąży i uciekły z domu. Barbara B. podawała się za akuszerkę, która tylko odebrała poród.

Lubin

Kayah, Krzysztof Kiljański, Ania Dąbrowska i Monika Brodka będą gwiazdami tegorocznego III Festynu Polskiej Młodzi. Impreza odbędzie się w najbliższy weekend (3,4 września) na lubińskim lotnisku. Nie zabraknie popisów akrobacji powietrznej, cyrkowej, pokazu sprzętu górniczego i zawodów sportowych. Atrakcją będzie również makieta starożytnego grodu, wybudowana na lotnisku.

Region

Pijani kierowcy zaczynają być plagą na polskich drogach - 4,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu miał kierowca, którego zatrzymała lubińska policja. W Głogowie w ręce funkcjonariuszy wpadł kierowca, który miał ponad 3,5 promila, a w Polkowicach zatrzymano mężczyznę, który prowadził samochód mając prawie 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu.

Sierpień '80. Wolność znad morza

Lipiec 1980 roku przyniósł Polakom informację o podwyżkach cen wędlin i mięsa. Odpowiedzią były strajki ("przerwy w pracy") w Lublinie, Świdniku i Mielcu. Kilkanaście dni później strajk wsparli robotnicy z Wybrzeża, m.in. Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Po kilku dniach strajkował już prawie cały kraj.

W wysuwanych pod adresem rządu słynnych 21 postulatów strajkujący domagali się przede wszystkim zmian w gospodarce i częściowych korekt w polityce: zmian płacowych, utworzenia wolnych związków zawodowych, uwolnienia więźniów politycznych i rozpoczęcia reform w gospodarce.

Na czele Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego w Gdańsku stanął Lech Wałęsa, uczestnik tragicznych wydarzeń z grudnia 1970 roku. Skutkiem protestu oraz zastosowanej



Erazm Ciolek

przez władze polityki wobec strajkujących 31 sierpnia 1980 r. wicepremier Mieczysław Jagielski podpisał z Lechem Wałęsą porozumienie dotyczące przedstawionych postulatów. Na jego

mocy MKS przekształcił się w MKZ (Międzyzakładowe Komitety Założycielskie). Utworzyły one 17 września 1980 w Gdańsku Niezależny Samorządny Związek Zawodowy "Solidarność". Poparcie społeczne dla nowego związku było niespotykane w historii naszego kraju. W ciągu roku liczba jego członków sięgnęła 8 milionów osób. Mimo to nikt chyba jeszcze nie myślał poważnie o zmianie systemu politycznego w Polsce. Lech Wałęsa powiedział po latach, że głównym celem wolnych związków była poprawa życia Polaków i reforma istniejącego systemu. Sierpień '80 rozpoczął nad Bałtykiem ewolucyjną drogę do wolności wielu narodów. Jednak przez prawie całą późniejszą dekadę Wrocław, a wraz z nim cały Dolny Śląsk były ogniskiem największych demonstracji, najsilniejszego i najlepiej zorganizowanego oporu społecznego, najsprawniej działającej konspiracji. Był sobą w oku komunistycznych władz.

Roman Tomczak

Nowe, stare plany

Uchwały w sprawie planów przestrzennych przyjęli polkowiccy radni podczas ostatniej sesji.

Zmiany dotyczą Żelaznego Mostu, wsi Moskorzyn, ulicy Przemysłowej w Polkowicach oraz Nowej Wsi Lubiąskiej.

Gmina Polkowice, jako jedna z niewielu gmin w Polsce, mimo wielu ustawowych zmian ma ważne plany zagospodarowania przestrzennego.

Gmina aktualizowała plany na bieżąco, w trakcie sporządzania planów wydawała indywidualne warunki zabudowy, dzięki czemu wszystkie inwestycje realizowane były bez opóźnień. - Nasza gmina rozwija się dynamicznie, dlatego zawsze byliśmy bardzo elastyczni w stosunku do inwestorów - tłumaczy Stanisław Bocian, wiceburmistrz Polkowic.

Zmiana przepisów w 2003 roku sprawiła jednak, że opracowywanie planów pozostało w gestii samorządu terytorialnego, ale administrowanie nimi przeniesiono do powiatu. - Ta zmiana pociągnęła za sobą wiele nieporozumień interpretacyjnych w sprawie zapisów tych pla-

nów - tłumaczy Jolanta Jasinińska, zastępca dyrektora Wydziału Planowania Przestrzennego i Środowiska. - Uchwały, które zostały podjęte pozwolą uszczegółowić zapisy, zgodnie z obecnie obowiązującymi wymogami przestrzennymi wynikającymi z aktualnych przepisów i określić jednoznaczne standardy zabudowy mieszkaniowej.

Te zmiany dotyczą Żelaznego Mostu i wsi Moskorzyn. Radni zgodzili się też na przystąpienie do sporządzenia zmiany do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przy ulicy Przemysłowej. W mieście ciągle jest potrzeba budownictwa mieszkaniowego. Gmina wychodząc naprzeciw oczekiwaniom chce zmienić tereny przy ulicy Przemysłowej z usługowo-przemysłowych na socjalno-mieszkaniowe. Czwartą uchwałą podjętą przez radnych była zmiana w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy. Chodzi o Nową Wieś Lubiąską, która na początku tego roku została przyjęta w granice administracyjne. Uchwała radnych pozwoli sporządzić dla tej miejscowości opracowania planistyczne - przestrzenne, niezbędne do prawidłowego rozwoju wsi.

Anna Osadczuk



Przemysław Nowakowski

Nowe zabawki

Trwa remont placów zabaw na terenie Polkowic. W lipcu rozpoczęły się prace przy szkołach i przedszkolach. Zdemontowano elementy zniszczone i niebezpieczne oraz naprawiono i odświeżono stojące konstrukcje. We wrześniu rozpocznie się modernizacja pozostałych placów. Dodatkowo gmina zakupi

nowe urządzenia sportowe do łabawy, jak zjeżdżalnie, huśtawki i karuzele. Oprócz tego na terenie gminy pojawią się nowe ławki, barierki ochronne i stojaki na rowery. Na terenie miasta pojawiły się również nowe słupy ogłoszeniowe.

Anna Osadczuk

Gazeta Polkowicka, dwutygodnik Gminy Polkowice, adres: 59-101 Polkowice, Rynek 17 (pokój 301), tel. 724-97-20, tel/fax. 724-97-21

e-mail: gazeta@ug.polkowice.pl

Redaguje zespół:

Konrad Kaptur (redaktor naczelny), Przemysław Nowakowski (redaktor techniczny), Anna Osadczuk, Ewelina Szatkowska, Roman Tomczak.

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo odrzucania, skracania i omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Gminy Polkowice, www.polkowice.pl

Projekt Graficzny: Bernard Wybierała

Druk: Drukarnia PolskaPress Wrocław, 55-075 Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7.

W wydarzeniach sierpnia '80 w Polkowicach ważną rolę odegrał Kościół Sierpień, górnicy i Ewangelia

Wydarzenia, związane z podpisaniem porozumień sierpniowych w Szczecinie i Gdańsku miały swoje konsekwencje także dla naszego regionu.

Zryw robotniczy, który przyniósł powstanie Niezależnego Samorządowego Związku Zawodowego "Solidarność" mógł mieć i miał szczególnie dobitny charakter tu, gdzie w kopalniach miedzi pracowało na co dzień kilka tysięcy górników.

Jak trwoga, to do Boga

Kościół katolicki, z którym władze komunistyczne na różne sposoby i z różnym nasileniem walczyły przez cały czas trwania PRL-u, stał się niemal natychmiast ostoją dla rodzącego się związku. W Polkowicach przedstawicielem Kościoła, którego najczęściej i najchętniej wspominają uczestnicy tamtych wydarzeń na naszym terenie był ksiądz Jerzy Gniadczyk, wówczas wikariusz w jedynej w Polkowicach parafii św. Michała Archanioła.

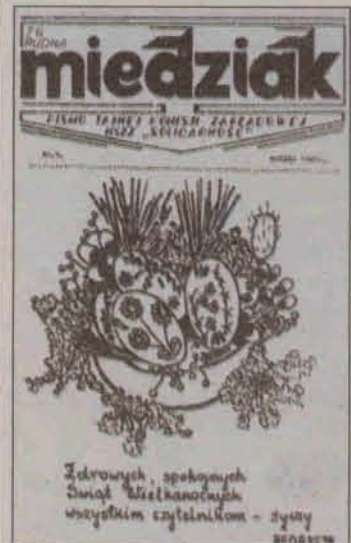
- Kiedy dziś wspomina ksiądz tamten sierpień w Polkowicach, jakie obrazy pojawiają się pierwsze?

- Pamiętam dużo wcześniejsze niż sierpniowe rozczarowanie robotników zarówno kryzysem państwa i prowadzonej przez niego polityki ekonomicznej jak również gorzki, spowodowaną przedmiotowym

traktowaniem tych, którzy byli trzonym tego państwa, to znaczy robotników.

- W czym to się przejawiało?

- Zamierzano na przykład wprowadzić czterobrygadowy system pracy w kopalniach. To spowodowałoby przymus pracy górników w niedzielę, podczas kiedy administracja



Pierwsza strona konspiracyjnego wydawnictwa NSZZ "Solidarność" w kopalni Rudna

kombinatu niedziele miałyby mieć wolne. Robotnicy szukali więc miejsca, gdzie mogliby otrzymać wsparcie moralne. Znaleźli je w Ewangelii. Pojawił się wtedy w naszych kościołach model tzw. "niewierzącego-praktykującego".

- Czy już wtedy ktokolwiek mógł się spodziewać, że oto nastąpił po-

czątek procesu, który po dziewięciu latach doprowadzi do Okrągłego Stołu?

- Nie wiem. Może niektórzy w to wierzyli. Wtedy, podczas spotkań przedstawicieli różnych kopalni w polkowickich kościołach mówiono raczej o naprawie systemu, a nie o jego końcu. Zresztą wkrótce potem przyszedł stan wojenny, który zdelegalizował "Solidarność". Myślę, że dopiero od tego momentu można mówić o prawdziwej i prowadzonej na dużą skalę konspiracji niepodległościowej w Polsce. Tym poważniejszej, że popieranej - późno, bo późno - przez intelektualistów.

- Dlaczego większość działaczy tamtej, pierwszej "Solidarności" w Polkowicach wspomina właśnie księdza, jako jej regionalny, polkowicki trzon?

- O to trzeba już ich zapytać. Kiedy ma się dwa metry wzrostu i metr wagi to trudno stać wobec takich działaczy z boku. A mówiąc serio - to chyba kwestia mojego wychowania: jeżeli mogę pomóc w słusznej sprawie to to robię. Do tego nie trzeba być księdzem. Poza tym w miedziową "Solidarność" zaangażowani byli oprócz mnie także ks. proboszcz i ks. Zbigniew.

- Dziękuję za rozmowę.

Ks. Jerzy Gniadczyk jest dziś proboszczem w jednej z jeleniogórskich parafii. W Polkowicach pełnił swoją posługę do 1982 roku.

Rozmawiał Roman Tomczak



Anna Osadczuk

Przeprowadzkę czas zacząć...

W piątek, 19 sierpnia, zarząd Polkowickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego oddał do użytku budynek mieszkalny pod klucz. Jak już informowaliśmy znajduje się tam 59 mieszkań 1-, 2- i 3-pokojowych. Budynek przy ulicy Moniuszki został wybudowany na zasadzie partycypacji. Przyszli mieszkańcy wpłacali 30 procent wartości mieszkania.

Przez ostatni tydzień PTBS podpisywał ostateczne umowy z najemcami i wydawał klucze. Od końca sierpnia wprowadzają się już lokatorzy. W piątek podczas oficjalnego przekazania przez firmę budowlaną bloku ks. prałat Ludwik Koźmiński poświęcił budynek. Ale na tym nie koniec. PTBS będzie budował kolejny budynek. Termin od-

dania następnej inwestycji to grudzień 2006 roku.

Na zdjęciu wstępie przecinają od prawej Stanisław Bocian, wiceburmistrz Polkowic, Grażyna Życzkowska, prezes PTBS i Janusz Marcinkowski, dyrektor Buddomu, wykonawca budynku

Z roku na rok zużywamy coraz mniej wody

Nowe taryfy - większa dotacja

Od dzisiaj wzrosły ceny za dostawę wody oraz za odprowadzanie ścieków.

Podwyżka ta jednak nie będzie dodatkowym obciążeniem dla naszych budżetów, ponieważ równocześnie Rada Miejska uchwaliła zwiększenie dopłat do tych usług (dotyczą one tylko gospodarstw domowych). Tak więc dla przeciętnego mieszkańca gminy Polkowice cena za wodę i ścieki pozostaje bez zmian.

Zgodnie z Ustawą o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków taryfa obowiązuje przez jeden rok - wyjaśnia Elżbieta Kaczorowska, Dyrektor Wydziału Eksploatacji i Remon-

tów w Urzędzie Gminy Polkowice. - Co roku przedsiębiorstwo wodno-kanalizacyjne musi złożyć wniosek o zatwierdzenie taryfy. Gdy jest już ona ustalona, Rada Miejska może zgodzić się (zgodnie z ww. ustawą) na stosowanie dopłat dla określonych taryfowych grup odbiorców.

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej (11.08 br.) radni podjęli uchwałę w sprawie dopłat. Zwiększono je o tyle, by mieszkańcy nie odczuli podwyżki. Środki na dopłaty zostały zaplanowane i zabezpieczone już w zeszłym roku, podczas planowania budżetu na 2005r. na dopłaty do stawy wody zarezerwowano 1mln zł, natomiast na odprowadzanie ścieków - 1,2 mln zł - wyjaśnia Kaczorowska. - Ze względu na fakt, iż zużycie wody sukcesywnie się zmniejsza, kwoty które przyjęto na poziomie zeszłego roku w zupełności wystarczą na ten rok. Przekalkulowaliśmy to i okazało się, że zużycie w I półroczu 2005 r. było mniejsze od analogicznego okresu w roku poprzednim o 6 486,60 metrów sześciennych

Polacy od początku lat dziewięćdziesiątych zaczęli oszczędzać wodę, systematycznie z roku na rok notuje się spadek jej zużycia. To wynik wysokich cen wody, koszty jej zużycia stanowią znaczącą rolę w



Miejska oczyszczalnia ścieków

Konrad Kaptur

budżecie domowym. Z czego wynika zatem podwyżka?

- Cenę wody podniósł nasz dostawca, Zakład Produkcji Wody i Odprowadzania Ścieków znajdujący się w strukturach spółki "Energetyka" - tłumaczy Grażyna Górak wiceprezes zarządu Przedsiębiorstwa Gospodarki Miejskiej w Polkowicach. - Poza tym wzrosły koszty amortyzacji nowego

majątku, który przejęliśmy (oczyszczalnia ścieków - przyp. autora), a co za tym idzie zwiększył się podatek od nieruchomości i opłaty środowiskowe.

W zeszłym roku nie było zmiany cen, były one takie same jak w roku poprzednim, tj. 4,60zł za dostawę 1m3 wody i 5,40zł za odprowadzenie 1m3 ścieków.

Ewelina Szatkowska

Sprzedż wody w PGM Sp. z o.o.:

2001 - 1 112 000 m3
2002 - 1 094 100 m3
2003 - 1 134 200 m3
2004 - 1 059 800 m3

Taryfy dla gospodarstw domowych

Cena za dostawę wody: 4,95zł - dopłata (1,40zł) = 3,55zł brutto za m3

Cena za odprowadzanie ścieków: 6,28zł - dopłata (2,01zł) = 4,27zł brutto za m3

Pieniądże do wzięcia

Przed bezrobotnymi z terenu powiatu polkowickiego otwiera się szansa na prowadzenie własnej działalności gospodarczej. Stwarza ją projekt finansowany przez Europejski Fundusz Społeczny.

Projekt nosi tytuł "Mam szansę". Lecz aby ja rzeczywiście mieć, należy wpiąć spełnić jednocześnie kilka warunków. Każdy, kto skończył 25 lat, posiada status osoby długotrwale bezrobotnej (jest bez pracy co najmniej rok, ale nie dłużej niż dwa lata), oraz ukończył szkolenie finansowane przez Urząd Pracy może złożyć wniosek o przyznanie bezzwrotnej dotacji na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej. Wnioski są już przyjmowane w siedzibie Powiatowego Urzędu Pracy w Polkowicach przy ulicy Legnickiej 15. Natomiast szczegółów o samym projekcie zainteresowane osoby spoza terenu gminy Polkowice mogą dowiedzieć się także w filii PUP w Przemkowie oraz w punktach przyjęć osób bezrobotnych w poszczególnych gminach na terenie powiatu polkowickiego.

Wnioski będą następnie rozpatrywane przez specjalnie do tego celu powołaną komisję. Termin zakończenia przyjmowania wniosków przedłużono do 9 września br. (pierwotnie był to termin 2 września). - Do tej pory wpłynęło już do nas kilka wniosków w ramach projektu "Mam szansę" - mówi inspektor powiatowy PUP w Polkowicach Iwona Hohnbrechts. - Aby jednak projekt mógł dojść do skutku zaakceptowanych przez naszą komisję musi być co najmniej 10 wniosków - dodaje. Osoba, której wniosek zostanie przyjęty może liczyć nawet na 12 tys. zł bezzwrotnej pożyczki. Łącznie na realizację projektu, w tym także szkolenie przyszłych przedsiębiorców, przeznaczono prawie 200 tys. zł. Szkolenie jest niezbędnym elementem w procesie otrzymania dotacji. Jak zapewnia Iwona Hohnbrechts będzie dotyczyło tzw. ABC przedsiębiorczości, a więc podstaw wiedzy koniecznej do prowadzenia działalności gospodarczej. Na razie nie wiadomo kiedy się ono rozpocznie. Najpierw musi być przeprowadzony przetarg, który wyłoni ośrodek szkoleniowy. - Każdy, kto otrzyma od nas dotację, będzie musiał się z niej rozliczyć na podstawie faktur - dodaje Iwona Hohnbrechts.

Roman Tomczak

Ku radości górników

Mimo nacisków ze strony różnych środowisk prezydent Aleksander Kwaśniewski podpisał nowelizację ustawy o emeryturach i rentach. Górnicy bez względu na wiek po 25 latach pracy odejdą na emeryturę.

"Podpisując ustawę Prezydent uznał, że górnicy stanowią grupę społeczno-zawodową, wykonującą pracę o szczególnej, najwyższej użyteczności. Ich praca jest determinowana siłami natury i wykonywana w nieporównywalnych z innymi warunkach. Górnicy jako grupa zawodowa zasługują na preferencyjne potraktowanie" - podał Kancelaria Prezydenta.

Ustawa zwana górnicy przedłuża osobom pracującym w kopalni prawo do przechodzenia na wcześniejszą emeryturę po przepracowaniu 25 lat pod ziemią, bez względu na wiek.

Ustawa ta przedłuża o rok - na koniec 2007 roku - obowiązywanie przepisów dotyczących wcześniejszego przechodzenia na emeryturę pra-

cowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Ustawa o emeryturach i rentach zakłada m.in. że górnicy, którzy przepracowali pod ziemią łącznie 15 lat, będą przechodzić na emeryturę w wieku 50 lat. W wieku 55 lat będą przechodzić na emeryturę pracownicy, których okres pracy górniczej, łącznie z pracą równorzędną z górnictwem wynosi 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 10 lat pod ziemią.

Za pracę równorzędną z górnictwem uznaje się zatrudnienie w urzędach górniczych, na stanowiskach wymagających kwalifikacji inżyniera lub technika górnictwa, przy wykonywaniu czynności inspekcyjno-kontrolnych w kopalniach, po uprzednim przepracowaniu 10 lat pod ziemią lub w odkrywce. Do wcześniejszej emerytury nie będzie się natomiast zaliczać pra-

ca w górniczych związkach zawodowych.

Przedłużenie ma dać rządowi więcej czasu na wypracowanie nowego projektu ustawy o emeryturach pomostowych, które objęłyby również górników. Taki projekt jest już gotowy, ale nie został jeszcze zaakceptowany przez Komisję Trójstronną.

Sejm uchwalił ustawę dość szybko, pod naciskami górników. 5,5 tys. związkowców z Górnego i Dolnego Śląska manifestacją wymusiło na marszałku Włodzimierzu Cimoszewiczu wpisanie punktu dotyczącego tej ustawy do porządku obrad Sejmu.

Przypomnijmy: 27 lipca przed gmachem Sejmu podczas manifestacji doszło do zamieszek. Rannych zostało kilkanaście osób, kilkadziesiąt zostało zatrzymanych, w tym dwóch pracowników kopalni Rudna.

Anna Osadczuk



Jacek Czerwinski, przewodniczący Solidarności w ZG Rudna

- Oczywiście z jednej strony zadowolona nas podpięcie tej ustawy, jednak z drugiej patrząc na wypowiedzi polityków i tzw. "ekspertów" oraz nieprawdziwe informacje, jakie padają pod adresem górników trudno być zadowolonym. Nie mam nic przeciwko ustawie o emeryturach pomostowych, ale liczę, że obejmie ona te osoby, które rozpoczęły pracę w szczególnych warunkach po wejściu ustawy w życie.

Czy będą zmiany w podatku od posiadania psów?

Pieskie podatki



Ewelina Szatkowska

Podatek płaci się osobno za każdego psa

Każdy posiadacz psa zobowiązany jest do opłacania podatku za swojego czworonoga.

Podatek ten ma charakter obowiązkowy. Korzyści z obowiązkowości tej daniny jest niewiele, więcej natomiast problemów, z którymi borykają się gminy i podatnicy. Rodzi się w tym miejscu jeden postulat - zaliczenie niniejszego podatku do kategorii podatków nieobowiązkowych. Wówczas rada gminy sama mogłaby decydować o wprowadzeniu bądź nie podatku. Niestety w chwili obecnej rada gminy nie może zwolnić swoich mieszkańców z obowiązku zapłaty podatku.

Koszty przewyższają dochody

Wysokość podatku zależy od rady gminy, która podejmuje w tej sprawie stosowną uchwałę. Podatek za psa nie należy do wysokich danin - maksymalnie może wynosić 51,91 zł rocznie. Podatnicy często nie pamiętają o swoich obowiązkach podatkowych. Zmusza to gminny organ podatkowy do podjęcia działań z urzędu, a to kosztuje.

Tylko przesyłki pocztowe kosztują gminę 16,20 zł, doliczając nakład pracy z pewnością koszty ulegają znacznemu zwiększeniu. A przecież dochody z podatku zasilały budżet gminy, z którego realizowane jest wiele wydatków na rzecz jej mieszkańców. Dla wygody podatników gmina może zarządzić pobór podatku od posiadania psów w drodze inkasa lub określić inkasentów i wysokość wynagrodzenia za inkaso. I tak też czyni każdego roku Rada Miejska w Polkowicach.

Ewidencji psów nie ma

Gminy nie posiadają ewidencji wszystkich psów, co powoduje wiele niepotrzebnych problemów. Ministerstwo Finansów podkreśla, iż gminy samodzielnie kształtują politykę podatkową,

wą, jednak zwolnić z podatku wszystkich nie mogą.

Podatek krytykowany - zmiany nie będzie

W planie prac Departamentu Podatków i Opłat Lokalnych na 2005 r. znajduje się punkt dotyczący nowelizacji ustawy o podatkach i opłatach lokalnych. Odnośnie "psiego podatku" nic się nie zmieni. Zdaniem Ministerstwa gminy same kształtują politykę podatkową, szkoda tylko, że przy pomocy centralizmu państwowego.

Jaka wysokość podatku?

W ościennych miastach naszej gminy podatek wynosi: w Lubinie 50,00 zł, w Głogowie 38,00 zł od pierwszego psa, a w Polkowicach tylko 30,00 zł. Podatek należy uiszczać samodzielnie bez wezwania na rachunek Urzędu Gminy Polkowice lub na rachunek właściwego inkasenta.

Ewentualne zmiany w podatku pozostają w gestii Ministerstwa Finansów, które może wreszcie wysłuchać apeli samorządowców. Czy w przyszłym roku podatnicy zapłacą podatek za psa? Okaze się wkrótce.

Marcin Adamek

Liczby

- liczba zgłoszonych do opodatkowania psów na terenie gminy Polkowice

wg. stanu na 30.06.2005 r. -

1.032 psy

- wpływy z podatku od posiadania psów wg. stanu na 30.06.2005r. - 42.167,23 zł

Koszt poboru podatku przypadający na jednego psa, w przypadku braku dobrowolnej wpłaty przez podatnika wynosi 22,70 zł, w tym:

- opłaty pocztowe (postanowienia, decyzja) - 16,20 zł

- opłata komornicza pobierana przez urząd skarbowy - 2,50 zł

- opłata bankowa pobierana przez urząd skarbowy - 4,00 zł

Rehabilitacja bez kolejki?

Dzięki działającemu od kilku miesięcy w Zakładzie Rehabilitacji Leczniczej (Aquapark) programowi "Godna starość" można skorzystać z zabiegów rehabilitacyjnych bez kolejki. Program sfinansowała gmina Polkowice.

Zgodnie z obowiązującą umową pomiędzy Narodowym Funduszem Zdrowia a Zakładem Rehabilitacji ten ostatni może przyjąć bezpłatnie tylko 300 pacjentów miesięcznie. To o wiele za mało w stosunku do potrzeb. Program "Godna starość", przewiduje dofinansowanie do zabiegów rehabilitacyjnych od 59 do 90 procent ich wartości. Wysokość dofinansowania zależy od dochodu na jednego członka rodziny. Dla przykładu: osoba samotna, której dochód nie przekracza 700 zł netto, zapłaci za dwadzieścia zabiegów w Zakładzie Rehabilitacji jedynie 12 zł. Pełny koszt takich zabiegów wynosi 122 zł. Skorzystać z programu mogą także, w wyjątkowych sytuacjach, osoby, których dochody są wyższe niż określają to zasady dofinansowania. Może to nastąpić na przykład wtedy, gdy lekarz określi przebieg choroby jako przewlekły i wymagający długiego usprawniania. Celem projektu jest zachęcenie mieszkańców naszej gminy, nie tylko tych najstarszych, do poprawy swojego zdrowia i jakości życia poprzez rehabilitację schorzeń narządu ruchu. Aby otrzymać dofinansowanie należy mieć skierowanie do poradni rehabilitacyjnej oraz aktualny odcinek renty, emerytury lub zaświadczenie o zarobkach z zakładu pracy.

Roman Tomczak



Dofinansowanie do zabiegów może wynieść od 59 do 90 procent

» Rozmowa z Agnieszką Bieniek, prezes Zakładu Rehabilitacji Aquapark Polkowice S.A.



- Jaki warunek musi spełniać osoba, która chciałaby skorzystać z programu "Godna starość"?

- Są trzy podstawowe kryteria. Po pierwsze trzeba mieć aktualne skierowanie od lekarza. Po drugie stałe zameldowanie na terenie naszej gminy. Trzeci warunek to wysokość dochodu na jednego członka rodziny.

- A jeśli ktoś zarabia więcej?

- Istnieje możliwość przyjęcia osoby, której dochody są większe od zakładanych w programie nawet o 20 procent. Jednak osoba taka musi mieć udokumentowany przebieg choroby trwającej minimum trzy miesiące, co wiąże się z koniecznością rehabilitacji.

- Czy w ramach programu może być dofinansowana profilaktyka?

- Tak. Program przewiduje nie tylko leczenie urazów czy chorób, ale także szeroką pojętą profilaktykę, szczególnie w przypadku osób starszych. Chciałabym jednak zachęcić do skorzystania z programu nie tylko osoby starsze, ale wszystkich, którzy po wizycie u lekarza pierwszego kontaktu otrzymają skierowanie na leczenie rehabilitacyjne, poprawiające jakość ich życia.

- Od kiedy mogłyby się odbywać u was takie ćwiczenia rehabilitacyjne?

- Chcemy pierwsze zajęcia rozpocząć już we wrześniu. Będą odbywały się zarówno w sali gimnastycznej jak i w wodzie. Podkreślam, że nie będą to żadne ćwiczenia wysiłkowe. Będą miały za zadanie poprawę samopoczucia i ogólnej kondycji, przy minimum wysiłku fizycznego. Po spotkaniach w ramach realizowanego przez nas programu na lepszą kondycję fizyczną i psychiczną mogą liczyć zarówno gospodynie domowe, emeryci, urzędnicy czy ciężko pracujący fizycznie.

- Kto będzie prowadził zajęcia rehabilitacyjne?

- Program przewiduje realizację działań w oparciu o naszych wysoko wykwalifikowanych terapeutów, magistrów rehabilitacji. Dlatego Ci, którzy się do nas zgłaszają lub zgłoszą się w naprawde dobrych i odpowiedzialnych rękach.

- Czego spodziewa się pani po tym programie?

- Jeżeli program będzie przeprowadzony zgodnie z jego założeniami i oraz jeśli dopisze frekwencja zwłaszcza wśród osób starszych, to znacząco poprawie ulegnie stan zdrowia wielu mieszkańców naszej gminy. Będziemy po prostu gminą zdrowszą, a to przyniesie wszystkim nam same korzyści.

- Tego właśnie pani życzy i dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Roman Tomczak

Perrier i Eurobusiness



Michał, Krzysztof, Zbyszek i Tomek - czterech młodych mężczyzn zasiadło w sobotnie popołudnie na polkowickim rynku. Zasiadło w cieniu kramarzy przy czerwonym stoliku do gry "Eurobusiness". Co tu robią? To nasz spontaniczny happening mieszkańców Polkowic - opowiada Tomek. - Mamy ciemne gambrusy, gambrusy w eleganckiej, piętnej drogą wodę "Perrier" i palmy kubańskie cygarety.

Mieszkańcy, głównie dzieci, podchodzą z ciekawością, zaglądają co oni robią, niekiedy odważą się zapytać. Należy przyznać, że to co normalne na wrocławskim rynku wzbudzało sensację na polkowickim. Trzech maturzystów, jeden student postanowili "zabawić się" kulturalnie, w cieniu billboardów Polkowickiego Centrum Animacji, w pobliżu lodziarni na bruku polkowickiego rynku.

Przygotowała się Anna Osiek

Uczelnia wciąż zaprasza

Są jeszcze wolne miejsca dla studentów Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach. Uzupelniający nabór studentów odbędzie się we wrześniu.

Ubiegły rok szkolny, a raczej jego koniec, był dla wielu maturzystów oraz nauczycieli rokiem wielkiego eksperymentu. Wprowadzony nowy system zdawania egzaminów dojrzałości spowodował opóźnienie, w stosunku do lat ubiegłych, ogłoszenia wyników matur. Nieco zamieszania powstało z tego powodu, także na wielu uczelniach państwowych w kraju, gdzie proces rekrutacji uległ opóźnieniu. Także do polkowickiej DWSPiT podania zaczęły wpływać dość późno, rekrutację zakończono bowiem pod koniec lipca. Jak wyjaśnia kanclerz uczelni Włodzimierz Olszewski - jest to główny powód dla którego zdecydowano się przeprowadzić dodatkową, wrześniową rekrutację. Koniec wakacji zastał uczelnię z około 20 procentowym deficytem w porównaniu z ilością podań z ubiegłego roku. Jednak jak zapewniają władze uczelni wszystko wskazuje na to, że ilość studentów w roku akademickim 2005/2006 będzie zbliżona do ubiegłorocznej. - Jak wskazuje nasze doświadczenie okres powakacyjny jest jakby drugim, naturalnym dla wielu osób, okresem składania podań na uczelnie - dodaje Włodzimierz Olszewski. Do tej pory każdego roku zostawało przyjętych na uczelnię około 200 studen-

tów na oba kierunki. W opinii władz uczelni jest to najbardziej optymalna, zważywszy ilość kadry i warunki bazowe szkoły, liczba. Co do kadry uczelni, to od nowego roku akademickiego będzie ona wzmocniona o dwóch samodzielnych pracowników naukowych z Zielonej Góry. Jeden z nich poprowadzi zajęcia na stosunkach międzynarodowych, drugi na informatyce. Wydaje się to być właściwym posunięciem zważywszy fakt, że w tym roku akademickim zagościł po raz pierwszy w murach polkowickiej uczelni komisja akredytacyjna

z Ministerstwa Edukacji Narodowej. W tym celu przygotowano obszerny arkusz samooceny, który do 5 września br trafi do ministerstwa. Następnie weryfikacją zawartych w arkuszu informacji zajmie się na miejscu właśnie komisja akredytacyjna. Wynikiem kontroli może być akredytacja szkoły, która zgodnie z wymogiem ustawy, nie może prowadzić kształcenia studentów bez jej posiadania. W tym roku o akredytację w WSPiT będzie się starał wydział informatyczny.

Roman Tomczak



Nie wyjeżdżając z Polkowic można przejść przez wszystkie szczeble edukacji

» Rozmowa z Włodzimierzem Olszewskim - kanclerzem DWSPiT w Polkowicach

- Niedawno pierwsi absolwenci opuścili mury polkowickiej Alma Mater. Zna pan ich dalsze losy?

- Większość z naszych pierwszych absolwentów szczęśliwie przeszło rozmowy kwalifikacyjne i będzie kontynuować naukę na uniwersytecie zielonogórskim, na wydziale politologii.

- Uniwersytet zielonogórski stał się dla was najbliższym partnerem w dalszym kształceniu polkowickich absolwentów?

- Na początku września zostanie podpisana pomiędzy naszymi uczelniami oficjalna umowa o współpracy. Nie oznacza to oczywiście, że rozluźnieniu ulegną nasze kontakty z Uniwersytetem Wrocławskim, skąd mamy większość naszych uczelnianych pedagogów. Z uczelnią wrocławską powinniśmy w najbliższej przyszłości również podpisać taką samą umowę. Jest to lo-

giczny wynik geograficznego umiejscowienia naszych ośrodków akademickich. Nasi najbliżsi sąsiadzi są dla nas naturalnym sprzymierzeńcem i partnerem. Jednak rzeczywiste kontakty z Zieloną Górą są najlepsze, bo nasze programy nauczania bardzo dobrze się uzupełniają. Poza tym spora grupa studentów naszej uczelni pochodzi z terenów pomiędzy Ołogowem a Zieloną Górą. W tej sytuacji nowy pracownik naszej szkoły, profesor z uniwersytetu zielonogórskiego, będzie jakby naturalnym łącznikiem pomiędzy naszymi dwoma ośrodkami.

- Co z biblioteką uczelnianą?

- Jak wszyscy wiemy miejsce na bibliotekę już jest. Wraz z Miejską Biblioteką Publiczną znajduje się ona w jednym ze skrzydeł polkowickiego Zespołu Szkół przy ulicy Skalników, a więc w sąsiedztwie DWSPiT. Jednak z powodu przeciagających się procedur nie uda nam się, tak jak to planowaliśmy wcześniej, udostępnić jej dla studentów jeszcze w tym roku kalendarzowym.

- Dużym powodzeniem cieszył się cykl wykładów z przedmiotów ścisłych i humanistycznych, które zakończyły się w czerwcu. Czy władze uczelni przewidują i w tym roku organizację podobnych wykładów lub konferencji?

- Już w październiku zorganizujemy po raz pierwszy w historii naszej uczelni dość dużą konferencję regionalną na temat przyszłości Dolnego Śląska. Patronat nad nią objął wojewoda dolnośląski oraz marszałek województwa dolnośląskiego. Gośćmi konferencji będą zarówno przedstawiciele władz samorządowych jak i wojewódzkich oraz pracownicy naukowcy. Swój udział zgłosili także przedstawiciele Business Center Club i Izby Gospodarczej. Będą więc wszyscy ci, którzy decydują o przyszłości naszego regionu. Co do cyklu wykładów, które, jak pan wspominał, cieszyły się takim powodzeniem, to zamierzamy także i w tym roku zaprosić mieszkańców naszej gminy do spotkań z uczonymi. Termin oraz tematykę wykładów podamy do wiadomości publicznej tak szybko, jak to będzie możliwe.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Roman Tomczak

Do szkoły marsz...

W tym roku naukę w polkowickich gimnazjach rozpocznie ponad 400 uczniów. W sumie w obu szkołach uczy się ponad 1300 osób.

Obie szkoły proponują dość urozmaicony program nauczania, w zależności od profilu kształcenia. W Gimnazjum nr 1 utworzono dziewięć klas pierwszych o profilach humanistycznym, przyrodniczo - informatycznym (2 klasy), matematyczno - informatycznym, językowym (3 klasy) oraz ogólnym. W roku szkolnym 2005/06 uczyć się tu będzie ponad 740 uczniów, w tym 205 w klasach pierwszych. W Gimnazjum nr 2 liczby wyglądają podobnie. Na 600 wszystkich uczniów pierwszoklasistów jest 210. Tu również utworzono dziewięć pierwszych klas o profilach informatycznym, matematycznym, rozszerzonym językiem niemieckim z dodatkowym językiem angielskim i odwrot-

nie: z rozszerzonym językiem angielskim z dodatkowym językiem niemieckim. - Te profile to kontynuacja programu, który wprowadziliśmy w ubiegłym roku - wyjaśnia dyrektor Gimnazjum nr 2, Dorota Gnych. - Nie było odzewu ze strony uczniów, byśmy wprowadzili dodatkowe profile. Największym zainteresowaniem uczniów cieszą się klasy językowe. Dla uczniów o innych zainteresowaniach proponujemy koła zainteresowań.

W szkole funkcjonuje kilka kół, m.in. przyrodnicze, języka polskiego, teatralne, ekologiczne, a także Klub Europejski.

W tym roku naukę w szkołach podstawowych rozpocznie 305 uczniów, to mniej o 29 osób niż w roku ubiegłym. W Polkowicach, później niż w skali kraju, zaczyna być widoczny niż demograficzny, co pokazują lata poprzednie - w roku szkolnym 2003/04 podstawówkę rozpoczęło 385 siedmiolatków.

Anna Osadczuk

Oferta dla wszystkich

Blisko 2000 osób uczyć się będzie w tym roku w polkowickim Zespole Szkół, w tym ponad 380 pierwszoklasistów.

Zespół Szkół proponuje kilka form, zarówno dla młodzieży po ukończeniu gimnazjum, jak i dla dorosłych.

W tym roku w Liceum Ogólnokształcącym uczniowie będą kształcić się w kilku profilowanych klasach: językowej, matematyczno - informatycznej, humanistyczno - dziennikarskiej, europejskiej, ekologicznej i ogólnej. Ciekawie prezentuje się nowo utworzona klasa humanistyczno - dziennikarska, której celem jest przygotowanie uczniów do studiów na kierunkach: dziennikarstwo, socjologia, europeistyka, stosunki międzynarodowe, politologia, prawo czy polonistyka. - Młodzież w tej klasie będzie miała okazję m.in. poznać techniki telewizyjne i fotograficzne z uwzględnieniem programów graficznych - tłumaczy dyrektor Zespołu Szkół, Henryk Gołębiwski.

Drugą nowością jest klasa ekologiczna, którą zorganizowano ze względu na duże za-

interesowanie uczniów. Tutaj uczeń będzie miał zwiększoną liczbę lekcji biologii, geografii, fizyki i chemii. Szkoła gwarantuje doskonałe przygotowanie we wszystkich profilowanych klasach do zdawania egzaminów na konkretne kierunki szkół wyższych.

Oferta zespołu szkół obejmuje również technikum ekonomiczne, w którym uczniowie oprócz podstawowych rzeczy, jak język obcy czy matematyka ze statystyką, będą mieli również możliwość zdobycia dyplomu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe oraz - po zdaniu egzaminu - otrzymania świadectwa dojrzałości. - W tym roku wprowadziliśmy również nowy kierunek: technik - informatyk - dodaje dyrektor Gołębiwski.

Oprócz tego szkoła oferuje kształcenie w Zasadniczej Szkole Zawodowej dla młodzieży oraz dla dorosłych - Dwuletnie Policealne Studium Administracji Publicznej, Informatyczne, Trzyletnie Technikum Handlowe na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej oraz Trzyletnie Liceum Ogólnokształcące.

Anna Osadczuk

Najlepsi z najlepszych od 35 lat

Muszą mieć końskie zdrowie, nerwy ze stali i umieć współpracować w grupie. Ratownicy z Jednostki Ratownictwa Górniczo - Hutniczego urastają do wielkości Supermanów, kiedy słyszy się o wymaganiach stawianych kandydatom. A kandydatów nie brakuje, mimo wysiłku i rzeczywistego zagrożenia, wielu stara się o zakwalifikowanie w szeregi JRGH. W tym roku jednostka świętuje 35 lecie. Przez te lata "przewinęło się" przez nią kilka tysięcy pracowników Polskiej Miedzi. Drużyna zdobyła dwukrotnie tytuł Mistrza Świata w Międzynarodowych Zawodach Zastępów Ratowniczych. W przypadku zawodu ratownika górniczego wiek jest atutem. Im starszy tym lepszy, bo bardziej doświadczony. W tej chwili jest około 330 ratowników, pracujących na co dzień w oddziałach KGHM.

Jednostki ratownictwa górniczego istniały jednak wcześniej w kopalniach miedziowych, właściwie od samego początku ich istnienia. Praca pod ziemią i niebezpieczeństwa z tym związane wymuszały konieczność stworzenia z pracujących górników oddziałów ratunkowych, które niosły pomoc swoim kolegom. Pierw-

- Z okazji 35-lecia jednostki chciałbym serdecznie podziękować wszystkim, którzy budowali to ratownictwo. Jestem wdzięczny, że ich praca od 1970 roku była tak dobra, że dzisiaj mamy tak doskonały wizerunek. Na tym nam najbardziej zależy, by pracownicy nas cenili i wiedzieli, że w razie zagrożenia mogą liczyć na skuteczną pomoc. Dodatkowe osiągnięcia na arenie międzynarodowej pokazują, że o ten prestiż dbamy i pracujemy na niego całym zespołem - Leon Budziłowicz, dyrektor JRGH.

sze zastępy ratowników z prawdziwego zdarzenia powstały już w roku 1956 na najstarszej w Polsce kopalni miedzi Konrad w Iwinach. Wielokrotnie, na prośbę rządów innych krajów ratownicy brali udział w akcjach ratunkowych, min. dwukrotnie w Turcji oraz raz w Armenii po nawiedzeniu tych krajów przez trzęsienia ziemi. Mogą także pomóc górnikom w innych krajach, pomimo, że warunki pracy w kopalniach na Ukrainie, w Kanadzie, RPA ale także i na Górnym Śląsku są czasami zdecydowanie inne niż na miedzi. Jeżeli zaistnieje potrzeba pomocy na terenie całego zagłębia miedziowego, czy to podczas wypadków drogowych czy podczas katastrof żywiołowych - ratownicy z JRGH-H nigdy nie odmawiają ani swojej fachowości, ani zdrowia, ani

Bonifacy "Boni" Widuliński, górnik strzałowy w ZG Rudna, kierownik sekcji wysokościowej w JRGH

- Tyle lat pracuję w ratownictwie, że rodzina jest przygotowana na to, że człowieka nie ma w domu przez cały tydzień. Nie ma żadnego stresu czy szczególnych emocji. Każdy ratownik bierze pod uwagę, że może być wezwany w każdej chwili na akcję. Jesteśmy tylko ludźmi i jeżeli jest sytuacja, że może być pod wpływem alkoholu, bo jest impreza rodzinna czy inna okazja to po prostu zastąpi go ktoś inny. Zazwyczaj ratownicy jednak nie piją, coraz mniej ratowników pali papierosy, prowadzimy zdrowszy tryb życia, bardziej sportowy, bo jednak ta kondycja jest niezbędna. Duże znaczenie ma też mobilność. Prawie każdy z nas ma auto, a to ważne kiedy należy szybko dojechać na akcję. Wtedy wystarczy jeden telefon i od razu się jedzie z domu czy z innego miejsca.



Tadeusz Oleksy prezentuje aparat tlenowy



Ratownicy z sekcji wysokościowej ćwiczą na specjalnej ścianie

sprzętu. Oczywiście ważne jest, aby "żelazna" ich część pozostała na miejscu, by w razie potrzeby służyć tym, do pomocy których zostali stworzeni - górnikom polskiej miedzi. Jak podkreślają sami ratownicy są oni tak wyszkoleni, że podczas akcji każdy może pełnić rolę sanitariusza, strażaka, kopacza czy operatora sprzętu ratowniczego lub wszystkich tych fachów jednocześnie.

Miedziowi ratownicy nigdy nie byli - i pewnie nigdy nie będą - tzw. "zawodowcami". Choć tuż po przemianach ustrojowych w Polsce w roku 1989 były próby przekształcenia ratownictwa górniczego w służbę zawodową, to spaliły na panewce. I dzięki Bogu - przekonują sami ratow-

nicy. Ich zdaniem profesjonalizacja tej dziedziny służby po pierwsze kosztowałaby niewspółmiernie więcej od stosowanej dotychczas formuły, po drugie skazywałaby ratownika na brak codziennego kontaktu ze środowiskiem podziemnym, co ma największe znaczenie jeśli chodzi o doświadczenie i obycie się z tym żywiołem. Z pewnością dotychczasowa, najwyższa jakość działania ratowników górniczych z Sobina, wynika z tego, że na co dzień pracują pod ziemią.

- Jesteśmy dumni z tego, że naszymi emblematy Jednostki Ratownictwa Górniczo-Hutniczego - zgodnie deklarują miedziowi ratownicy.

Leon Budziłowicz, dyrektor JRGH

- Nie jesteśmy najlepsi na świecie, wygraliśmy jedynie dwa razy Międzynarodowe Mistrzostwa. Są świetni ratownicy w Rosji, na Ukrainie, Australii. Każda drużyna ratownicza jest przystosowana do likwidacji zagrożeń występujących w danym kraju, w określonym rodzaju górnictwa. Ta wygrana w zawodach w jakiś sposób przybliżyła nas do światowej czołówki, natomiast realia są takie, że od ratowników wymaga się skuteczności w działaniach prowadzonych we własnym kraju. Nie chciałbym więc zajmować pozycji najlepszych na świecie, bo to nie o to tu chodzi. Nie mogę jednak zaprzeczyć, że do likwidacji zagrożeń, które występują na terenie zagłębia miedziowego naszym ratownikom niczego nie brakuje. Nie brakuje kwalifikacji, nie brakuje sprzętu i doświadczenia. Doświadczenie zdobywamy już 35 lat. Na zagrożenia reagujemy błyskawicznie, a wiadomo, że szybkie dotarcie ratowników na miejsce zdarzenia to już połowa sukcesu. Dojazdy, łącznie z jazdem do kopalni, zajmują nam najdłużej kilkadziesiąt minut. Ten czas często ma decydujące znaczenie w ratowaniu ludzkiego życia. Nigdy nie otrzymaliśmy oceny negatywnej. Urząd Górniczy po zakończonej akcji bada przyczynę zdarzenia, ale i podsumowuje naszą pracę. Po ostatniej akcji w kopalni Rudna otrzymaliśmy podziękowania od prezesa GUG za prawidłowo prowadzoną akcję.

JRGH w liczbach

- 330 ratowników z oddziałów Polskiej Miedzi
- 30 aparatów tlenowych na wyposażeniu JRGH
- 20 aparatów powietrznych na wyposażeniu JRGH
- 26 aparatów tlenowych ma na wyposażeniu każda kopalnia
- 3 zastępy na tygodniowych zmianach
- 5 osób tworzy jeden zastęp
- 23 lata ma najmłodszy ratownik
- 39 lat stażu pracy ma najstarszy ratownik w JRGH

Waldemar Jakubowski, dyrektor techniczny w JRGH

- Każdy górnik może zostać ratownikiem. Musi pracować pod ziemią nie mniej niż jeden rok, przejść wszystkie badania lekarskie łącznie z psychiatrą. Jeżeli ma odpowiednie zdrowie, potwierdzone wynikiem wydolnościowym, nic nie stoi na przeszkodzie by rozpoczął służbę w JRGH. Wbrew temu co mówię, nie jest łatwo. Sito jest dość gęste. Na 50 kandydatów przechodzi pięciu. Najczęściej górnicy odrzucani są, bo nie przeszli badań wydolnościowych. My potrzebujemy najlepszych z najlepszych. Tak wysokie wymagania co do zdrowia są w pełni uzasadnione. Różnica pomiędzy górnikiem a ratownikiem jest taka, że górnik w momencie zdarzenia ucieka z rejonu zagrożenia, a ratownik musi tam iść, udzielić pomocy poszkodowanym i jeszcze wyjść stamtąd cało. Mimo zagrożenia zainteresowanie jest ogromne. Sporo ludzi czeka w kolejce.

DZIEŃ W JEDNOSTCE RATOWNICTWA GÓRNICZO-HUTNICZEGO W SOBINE

- 6.30 - pobudka
- 6.35 - 8.00 - prace porządkowe, toaleta
- 8.00 - wyjazd na śniadanie
- 9.00 - 12.00 - zajęcia szkoleniowe, prace gospodarcze
- 12.00 - toaleta
- 12.30 - wyjazd na obiad
- 13.30 - 16.00 - sjeść
- 16 - 17.30 - szkolenia teoretyczne - udzielanie pierwszej pomocy, zasady prowadzenia akcji
- 17.30 - do wieczora - czas wolny - tenis, siatkówka, koszykówka, sauna.

Tadeusz Oleksy, główny inżynier JRGH

- Tydzień w jednostce trwa od piątku do piątku. W piątek przychodzi ekipa 17 ludzi oddolgowanych z poszczególnych kopalni czyli trzy zastępy pięcioposobowe plus kierownik tych zastępów i mechanik sprzętu ratowniczego. W piątek odbywa się zawsze taka mała uroczystość. Wtedy są dwie drużyny 17-osobowe na terenie jednostki. Jest zmiana warty poprzez specjalne machnięcie ręką. I do machnięcia ręką dyżur pełni ratownicy, którzy są od tygodnia. Po machnięciu do akcji gdyby coś się wydarzyło jechał już o nowi. Już by było tak, że dzwonił wywalił nas w trakcie odprawy i jak nie było machnięcia to bez szemrania do akcji jechało stare pogotowie, chociaż do skłócenia służby miało zaledwie 15 minut. W roku wypadają im 2,3 razy tygodniowe dyżury. W momencie zdarzenia wzywane jest całe pogotowie ratownicze. Wyjeżdża nas 19 osób - 17 osób, które wymieniam plus specjalista z JRGH czyli zawodowy ratownik oraz lekarz dyżurny. Po wyjeździe tych trzech zastępów do akcji dyspozytor daje znać, kiedy nastąpi zjazd na dół i rozpoczyna się tworzenie kolejnych trzech zastępów. Oprócz tego kopalnia, na terenie której doszło do zdarzenia mobilizuje swoich ludzi do prowadzenia akcji. To wszystko trwa w granicach 40 minut. Najlepiej mobilizuje się dłużej w nocy, bo wtedy wszyscy są w domach, najtrudniej w piątek, soboty i niedziele w godzinach popołudniowych.



Koniec remontów, czas iść do szkoły

Rozpoczyna się rok szkolny. Władze szkół wykorzystały ten czas na drobne remonty. W większości placówek na terenie gminy zostały wykonane potrzebne modernizacje. Żłobek, przedszkola i szkoły - w każdej było coś pilnego do zrobienia. Położyć nowe kafelki, naprawić dach, zmienić oświetlenie albo tak jak w przedszkolu numer 5 przeprowadzić generalny remont całej kuchni. Wiceburmistrz, Stanisława Bocian przed rozpoczęciem roku sprawdziła wykonane prace.

Stanisława Bocian,
wiceburmistrz Polkowic



- Trzy lata temu w placówkach oświatowych funkcjonował taki system, że na każdego ucznia czy dziecko w przedszkolu było przyznawane 100 zł rocznie, czyli w zależności od ilości dzieci był przyznawany dodatkowy fundusz. Szkoła mogła otrzymać np. 60 tys. czy nawet 80 tys. zł i w ramach tych środków wykonywała najpilniejsze remonty czy zakupowała dodatkowe wyposażenie. To dyrektorzy najlepiej wiedzą co jest im potrzebne. I w tym roku chcemy powrócić do tego systemu.

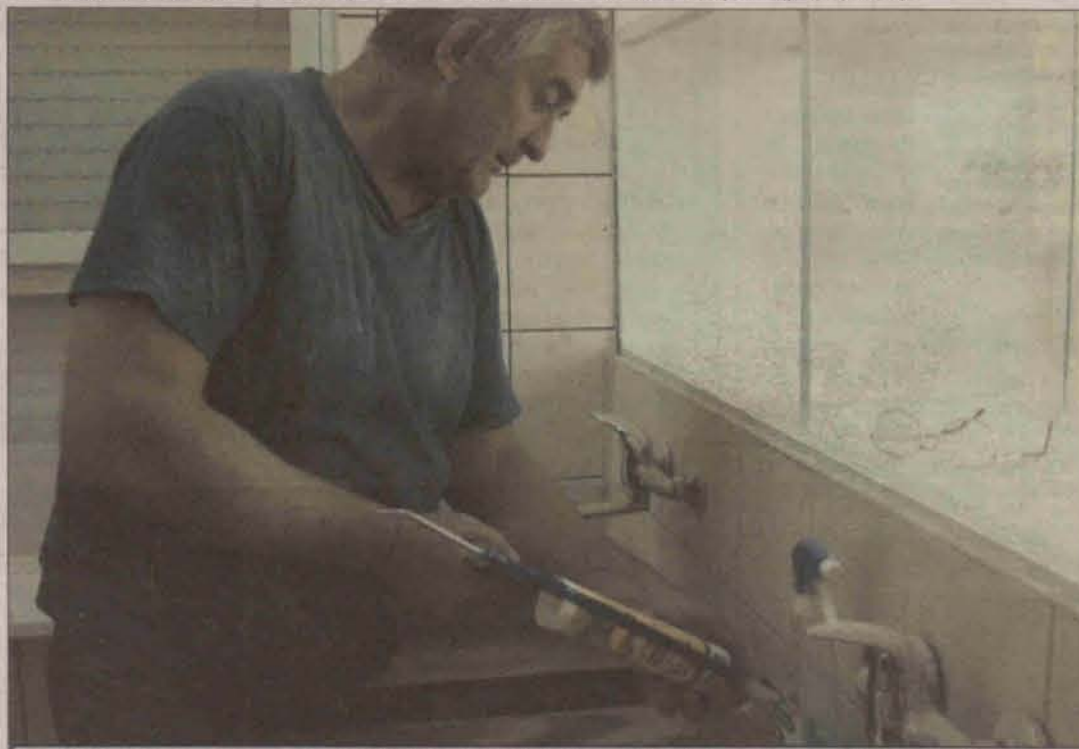
Ryszard Wyraz,
inspektor ds. remontów



- W Przedszkolu nr 5 remont kuchni nie był przeprowadzany bardzo długo. Ze względu na wiek, jak i wpływ szkód górniczych płytki wręcz odstawały od ścian, a podłogowe nie spełniały warunków sanitarnych i antypoślizgowych, wykonane były jeszcze w latach 80. Stan tych płytek był bardzo zły. W związku z występowaniem częstych wstrząsów górniczych na obiektach placówek oświatowo - wychowawczych, a przez to występowaniem uszkodzeń mamy duże problemy. Dwa lata temu w szkole podstawowej nr 3 kładliśmy płytki w szatniach sal gimnastycznych i uzupełniliśmy w sanitariatach basenu, dzisiaj płytki odspoiły się miejscowo na całym powierzchniach ścian. Konstrukcja budynków oświatowych w gminie jest dobra, była wykonywana z uwzględnieniem tąpnięć. Estetyka wewnątrz budynków jest właściwie we wszystkich placówkach bez zastrzeżeń, natomiast z zewnątrz wymaga remontów. Na początek będziemy docieplać, a później malować elewacje.



- W tym roku w Szkole Podstawowej nr 2 Państwowa Inspekcja Pracy zaleciła, by wymienić oświetlenie we wszystkich pomieszczeniach lekcyjnych, bo natężenie światła w salach było poniżej wymagań norm. Po wymianie oświetlenie jest wszędzie identyczne, równomierne i bez zaciemnienia, a również oszczędnościowe. Jest to światło rozproszone, o ciepłym kolorze. Natężenie na biurku dziecka wynosi teraz ok. 1100 luksów, a na tablicy 850 - wyjaśnia Ryszard Wyraz



W przedszkolu nr 5 przeprowadzono generalny remont kuchni, wymieniono płytki podłogowe w łazienkach oraz wykonano niezbędne roboty instalacyjne.

REMONTY PLACÓWEK OŚWIATOWO - WYCHOWAWCZYCH 2005

SP1

Remont kuchni i zaplecza, wymiana drzwi na zapleczu, wymiana instalacji elektrycznej i pionu kanalizacyjnego oraz malowanie.

SP2

Remont instalacji elektrycznej, wymiana punktów świetlnych w 10 salach lekcyjnych, malowanie sufitów, naprawa schodów zewn. do zaplecza kuchennego.

SP3

Wymiana drzwi aluminiowych wejścia do basenu, roboty instalacyjne w szatni personelu kuchni, uszczelnienie parapetów w kilku salach lekcyjnych.

SP Jędrzychów

Zakup i montaż platformy dla osób niepełnosprawnych na schodach wewnętrznych oraz

wymiana w sali gimnastycznej osłon grzejnikowych, parapetów okiennych wewnętrznych, uszkodzonych przewodnic i okuć okiennych.

Gimnazjum

Remont dwóch klatek schodowych.

PM2

Remont dachu, wymiana instalacji odgromowej, naprawa dachu, kominów, malowanie.

PM3

Remont łazienek dla dzieci, dla personelu, wymiana okładzin na posadzkach i ścianach, roboty instalacyjne.

PM4

Wymiana płytek podłogowych w kuchni i łazienkach, misek usięgowych w łazienkach, brodzika oraz malowanie.

Oddział SOBIN

Uszczelnienie pokrycia dachowego i połączeń kominu z dachem.

PM5

Remont kuchni, wymiana płytek podłogowych w łazienkach, roboty instalacyjne.

Oddział TARNÓWEK

Wymiana okładzin tarasu oraz częściowa naprawa elewacji budynku przedszkola.

Żłobek

Wymiana punktów świetlnych wraz z częściową wymianą instalacji elektrycznej wewnętrznej w kuchni, wymiana okładzin ściennych i podłogowych oraz uszkodzonych płytek na stopniach schodów zewnętrznych wejścia głównego.

Elżbieta Kich-Wiśniewska,
dyrektorka Gimnazjum nr 1



- W tym roku na remonty otrzymaliśmy milion 12 tys. Za te pieniądze wyremontowaliśmy cztery sale - zmieniono podłogi, wymalowano sale. Remontujemy również schody, w głównym budynku oraz wykonujemy kapitalny remont sali gimnastycznej. Większość środków (1 mln zł) pochłonie właśnie modernizacja sali. Wymieniamy przede wszystkim instalacje grzewczą, elektryczną, wodno-kanalizacyjną, będą nowe sanitariaty, oświetlenie, wentylacja oraz remontujemy całe zaplecze socjalne. W przyszłości musimy jeszcze wyremontować bibliotekę, wymienić instalację elektryczną w kuchni. Na remont czekają jeszcze elewacja i tereny przyшколne.

Mariola Perz,
dyrektorka PM nr 5



- Cieszę się, że udało się wyremontować kuchnię. Potrzebujemy jednak dużo więcej, tym bardziej, że mamy taki teren, że ciągle coś pęka, wymaga drobnych napraw. Musimy wykonać jeszcze nową stolarkę wewnątrz budynku, naprawić dach, w kuchni zrobić wentylację oraz pomalować sale. W tym roku i tak udało się zrobić bardzo dużo. Mamy już przygotowany plan co jest nam niezbędne na przyszły rok i będziemy starać się w gminie o fundusze na ten cel.



Po raz trzeci u nas

Ludowe i historyczne pieśni Gruzji usłyszą w tym roku polkowiczanie w ramach koncertu Festiwalu Wratistavia Cantans.

39. raz słuchacze spotkają się podczas dorocznego święta muzyki jak nazywają Festiwal Wratistavia Cantans sami organizatorzy. Od 1966 roku przyciąga on fanów różnej narodowości, także muzyka prezentowana w ramach Festiwalu pochodzi z odległych krajów. Przez blisko 40 lat słuchacze mogli wysłuchać koncertów symfonicznych, kameralnych, oratoryjnych - kantatowych, recitali wokalnych i instrumentalnych, a nawet spektakli baletowych i operowych. W 30. rocznicę Festiwalu powołano Państwową Instytucję Kultury "Wratistavia Cantans".

Festiwal przyciąga rokrocznie kilkudziesięciu artystów, którzy urzekają swoimi dziełami zarówno mieszkańców Wrocławia, jak i Dolnego Śląska. W tym roku Wratistavia zagra w 25 miastach.

» Rozmowa z księdzem Ludwikiem Kośmidkiem, proboszczem parafii św. Michała Archanioła



- Po raz kolejny kościół p.w. św. Barbary w Polkowicach będzie gościł artystów występujących w ramach Wratistavia Cantans. To wielkie wyróżnienie dla Polkowic.

- Bardzo się cieszę, że Polkowice zostały po raz trzeci wybrane na miejsce zorganizowania koncertu chóru w tym prestiżowym festiwalu.

- To wynik jakichś specjalnych zabiegów księdza?

- Nie tylko moich. Podczas zorganizowanego jeszcze w maju spotkania w tej sprawie, dużym zdecydowaniem wobec organizatorów wyказal się dyrektor Polkowickiego

Od trzech lat również Polkowice zostały wpisane na mapę koncertów. W tym roku w Kościele pw. Św. Michała Archanioła, 15 września, usłyszymy koncert Chóru Rustavi z Gruzji pod dyrygenturą Anzora Erkomaishvili. Usłyszymy ludowe i historyczne pieśni "Odoię" - pieśń śpiewaną podczas bronowania i pielienia, "Nanę" - gruzińską kotyśankę czy "Mravalzhamieri", jedną z najpopularniejszych ludowych pieśni gruzińskich.

W tym roku koncerty w ramach Festiwalu rozpoczną się 9 września we Wrocławiu, a zakończą 18 września "Wratistavia Cantans" zagra m.in. w Kliczkowie, Brzegu Dolnym, Lwówku Śląskim, Jaworze i Zgorzelcu. W tym roku program wzbogacono o koncerty w przygranicznych miejscowościach w Niemczech i Czechach.

Anna Osadczuk

Koncert
"Wratistavia Cantans"
w Polkowicach
Gruziański Chór "Rustavia"
15 września Kościół pw. Św. Michała Archanioła
Godzina 18, wstęp wolny

Polska satyra

Urzędnik, kaowiec, kelner i bezrobotni. Kabaret Młodych Panów powstał z chęci robienia czegoś w życiu. To pomysł na kabaret, na program, na siebie.

Polkowiczanie zobaczyli ich w minioną sobotę na zakończenie Polkowickiego Lata Kulturalnego.

Piątka mężczyzn postanowiła coś zrobić. wyszło śmiesznie, ba nawet zabawnie. Współczesna satyra na przeciętnego Polaka, który nie pracuje, udaje, że szuka, nie potrafi... o przepraszam jedno mu wychodzi doskonale - narzekać. I w taki właśnie sposób Bartek, Robert, Piotr, Mateusz i Łukasz postanowili pokazać rzeczywistość. Nie zabrakło więc prób stylizacji przed pierwszą rozmową z pracodawcą, wizyty w pośrednictwa, a skończyło się na slipkach i czarnych skarpetkach. Scenariusz jakiś jest, ale... - Mammy szkielet



Pomysł na kabaret zrodził się z... braku pracy

programy, a resztę dopowiada życie - tłumaczy Robert Korólczyk.

- W trakcie programu tu w Polkowicach wziąłem do ręki spryskiwacz, nie planowałem, że będzie zepsuty, hmmm nie planowałem nawet, że wezmę go do ręki, a stał się tematem krótkiego dialogu u fryzjera - opowiada Łukasz Kaczmarczyk.

Bawią, rozbawiają i pozwalają choć na chwilę popatrzeć z dystansem na siebie, kolegów i znajomych.

Kabaret założyli rok temu z braku perspektyw. Dziś już je mają - oprócz pracy w kabarecie - Robert jest urzędnikiem w świdnickim urzędzie miasta, Bartek, młody ojciec, jest kaowcem w szkole, Mateusz nazywa siebie "śpiewającym kelnerem". Dziś nie mają na nic czasu - Bartkowi dwa dni temu urodził się syn, jeszcze o tym nie "porozmawialiśmy się" - śmieją się kabareciarze..

Anna Osadczuk

Głośnie granie w Polkowicach

W roku ubiegłym Zakłady Górnicze "Rudna", w związku z jubileuszem 30-lecia Kopalni i Zakładowej Orkiestry Dętej, zorganizowały paradę i koncert orkiestr dla mieszkańców Polkowic. Mimo iż nie był ten koncert wcześniej szumnie zapowiadany, do amfiteatru przyszło wielu mieszkańców. Koncert podobał się, a orkiestry dały popis swoich umiejętności grając światowe przeboje każda z osobno i wszystkie razem. Chcąc kontynuować tę formę rozrywki dla mieszkańców miasta i zarazem swoich pracowników kopalnia "Rudna" wyszła po raz kolejny z propozycją zorganizowania, wspólnie z kopalnią "Polkowice-Sierszowice", obchodzącą w tym roku jubileusz 10-lecia istnienia połączonych kopalń, koncertu pn.

MUZYCZNE POPOŁUDNIE W POLKOWICACH

W programie zaplanowano:

- Paradę orkiestr ulicami miasta: Miedzianą, Lipową, B. Kominka, Spółdzielczą, Skrzetuskiego, Moniuszki i Targową, rozpoczęcie godz. - 14.30
- Pokaz musztry paradnej, na parking przy ul. Targowej,
- Występy mażorettek,
- Koncerty poszczególnych orkiestr,
- Połączony występ orkiestr.

Do udziału w paradzie Kierownictwo i Orkiestry obu kopalń zaprosiły tym razem Orkiestrę Dętą Huty Miedzi Głogów i Orkiestrę Dętą z Domu Kultury w Nekli. Obydwie orkiestry wystąpią z mażoretkami.

ZAPRASZAMY

NIEDZIELA - 11 WRZEŚNIA
GODZ. 15.00 - AMFITEATR

ZAPROSZENIE

„Nie powiodło się w życiu. Żeby mieć coś swojego **"Proszę, zrób mi dziecko"**. Chłopca waży 4 kg, długość 65 cm, a jak dorosnie wygra konkurs skoków narciarskich". Taką propozycję złożyła kulawemu kasjerowi Antoniemu prawie ślepa telefonistka Maria. Zaskakująca propozycja? Z pewnością. A jak się skończy? Sprawdźcie sami. Polkowickie Centrum Animacji zaprasza na spektakl zatytułowany **"Proszę, zrób mi dziecko"**. Bilety do 31 sierpnia dostępne w cenie 8 zł. Od 1 września w cenie 12 i 10 zł.

"Proszę, zrób mi dziecko" 8 września, godzina 19 w Kinie

INFORMACJA

Zespół Goya uwierzył Polkowickie Lato Kulturalne. W sobotni wieczór w Amfiteatrze Magdalena Wójcik i jej koledzy pozebrali z polkowiczankami lato. Rozmowa z wokalistką w kolejnym numerze GP.

Rozmawiał Roman Tomczak

Ogłoszenia drobne

KUPIĘ

Kupię dom (mały) do remontu w Polkowicach lub Lubinie
Tel. 509 378 981
Nr OD/18/05

Kupię mieszkanie do 60mkw, może być do remontu
Tel. 601 448 295
Nr OD/2/18/05

Kupię mieszkanie lub dom w Polkowicach
Tel. 663 653 150; 831 10 16
Nr OD/3/18/05

Kupię mieszkanie ok. 50mkw w Polkowicach
Tel. 889 379 046
Nr OD/4/18/05

Kupię mieszkanie ok. 60mkw w budownictwie do 15 lat.
Tel. 845 11 86 po godz. 18
Nr OD/5/18/05

Kupię mieszkanie w Ryńku od 38 do 60mkw.
Tel. 505 096 843
Nr OD/6/18/05

Kupię olej opałowy lub napędowy
Tel. 691 161 165
Nr OD/7/18/05

Kupię za drobną odpłatnością lub przyjmę nieodpłatnie meble kuchenne
Tel. 603 502 653
Nr OD/8/18/05

SPRZEDAM

Doberman - szczenięta do sprzedania
Tel. 847 94 12
Nr OD/9/18/05

Golden retriever - szczenięta rodowodowe, biszkoptowe. Odrobaczone, zaszczepione, książeczka zdrowia, wyprawka
Tel. 509 941 734, 724 66 70 wieczorem
Nr OD/10/18/05

Honda 250 Foresight, 1999r., przebieg 12 tys. km., megaskuter, 20KM, V-max 130 km/h, automat, el. rozrusznik, bagażnik, kufer, cena 7500zł.
Tel. 508 810 155; 724 66 70 wieczorem
Nr OD/11/18/05

Mercedes 124, 250D, kombi, 1987, wspomaganie, centralny zamek, hak, elektryczne szyberdachy, relingi, bez wypadku. Cena 11500zł do uzgodnienia
Tel. 665 526 87 88; 607 894 815
Nr OD/12/18/05

Sprzedam bardzo tanio dwadzieścia kilka skrzydeł okiennych na szklarnie
Tel. 504 517 432; 502 368 982
Nr OD/13/18/05

Sprzedam Chrysler Grand Voyager, poj. 3800ccm, 1997r., instalacja gazowa, jasna skóra, najbogatsza wersja, czarna perła. Cena 31500zł.
Tel. 831 86 99
Nr OD/14/18/05

Sprzedam części do VW Jetty, diesel
Tel. 833 99 26; 604 905 739
Nr OD/15/18/05

Sprzedam dom jednorodzinny w Polkowicach (zabudowa bliźniacza). W rozliczeniu mieszkanie do 60mkw
Tel. 601 448 290
Nr OD/16/18/05

Sprzedam dom na wsi, okolice Złotoryi, pow. 110mkw, duży garaż, budynki gospodarcze, działka 10ar, po remoncie
Tel. 605 854 596
Nr OD/17/18/05

Sprzedam dom poniemiecki z dużą działką (72ar) w Parchowie. Cena 125 000zł
Tel. 691 346 712
Nr OD/18/18/05

Sprzedam dom w Polkowicach
Tel. 661 123 351; 724 69 22
Nr OD/19/18/05

Sprzedam dom wolnostojący na wsi, działka 1ha, wszystkie media, garaż 81mkw, ogród 30ar. Cena 490tys zł do uzgodnienia
Tel. 831 86 99
Nr OD/20/18/05

Sprzedam działkę budowlaną, 10ar w Polkowicach Dolnych
Tel. 840 09 66
Nr OD/21/18/05

Sprzedam działkę budowlaną (wylane ławy) na os. Staszica w Polkowicach przy ul. Elektorskiej 3 z pełną dokumentacją
Tel. 606 129 124
Nr OD/22/18/05

Sprzedam działki budowlane, uzbrojone w Sobinie (12-116-arowe)
Tel. 605 260 591
Nr OD/23/18/05

Sprzedam Forda Oriona CL, 1400ccm, 91/97r, instalacja gazowa, zadbany, ekonomiczny, niebieski metal, cena do uzgodnienia
Tel. 831 52 75
Nr OD/24/18/05

Sprzedam garaż przy ul. Polnej B-10 (światło, kanał)
Tel. 607 378 506; 749 26 58 po godz. 16
Nr OD/25/18/05

Sprzedam garaż przy ul. Polnej I-2 (światło + kanał). Cena 10000zł
Tel. 663 791 770
Nr OD/26/18/05

Sprzedam kuchnię z piekarnikiem elektrycznym i ceramicznym blatem firmy Mastercook. Stan techniczny bardzo dobry
Tel. 845 95 96
Nr OD/27/18/05

Sprzedam lub zamienię na mniejsze mieszkanie 5-pokojowe o pow. 86mkw
Tel. 749 98 85
Nr OD/28/18/05

Sprzedam meble do sypialni dziecięcej lub kwiatami z metaloplastyki, piękny wzór. Cena do uzgodnienia
Tel. 818 45 96; 508 233 966
Nr OD/29/18/05

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, pow. 32,7mkw, ul. Miedziana
Tel. 749 20 24 po godz. 18; 601 764 036
Nr OD/30/18/05

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe w Ryńku
Tel. 607 226 857
Nr OD/31/18/05

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, komfortowo wyposażone, zabudowana kuchnia i przedpokój, niski czynsz, 1 piętro, 2 balkony, ul. Hubala
Tel. 600 123 405
Nr OD/32/18/05

Sprzedam mieszkanie w Lubinie, 3 pokoje, os. Przyjście, 51mkw, cena 82000zł
Tel. 845 12 68; 507 116 920
Nr OD/33/18/05

Sprzedam mieszkanie w Polkowicach, os. Gwarków, pow. 58mkw, IV piętro. Cena do uzgodnienia
Tel. 749 24 50; 691 410 820
Nr OD/34/18/05

Sprzedam nowe łóżko piętrowe + materac. Cena 700zł
Tel. 660 419 385; 835 95 99
Nr OD/35/18/05

Sprzedam pustak wysezonowane. Cena do uzgodnienia
Tel. 840 09 66
Nr OD/36/18/05

Sprzedam rower dziecięcy do lat 10, granatowy, nowe opony, stan dobry. Cena 100zł
Tel. 845 30 02
Nr OD/37/18/05

Sprzedam rower dziecięcy do 10 lat, zielony, stan dobry. Cena 150zł
Tel. 847 43 99
Nr OD/38/18/05

Sprzedam samochód osobowy DODGE CARAVAN, poj. 3,0l, automat, rok prod. 1994, garażowany
www.serwepolkowice.prvpl
Tel. 509 315 529
Nr OD/39/18/05

Sprzedam stempel budowlany, ok. 200szt.
Tel. 660 689 991
Nr OD/40/18/05

Sprzedam suknię ślubną białą, 2-częściową (gorset + spódnica), po czyszczeniu chemicznym, dodatki, rozmiar 36/38
Tel. 693 842 784
Nr OD/41/18/05

Sprzedam suknię ślubną francuskiej firmy "Cymbeline" z kapeluszem, welonem i innymi dodatkami. Rozmiar 38. Atrakcyjna cena
Tel. 604 197 817
Nr OD/42/18/05

Sprzedam suknię ślubną z bordowymi dodatkami. Rozmiar 38/40. Cena 350zł, do uzgodnienia
Tel. 746 40 73
Nr OD/43/18/05

Sprzedam szalunki budowlane, drewniane, na ławy i stropy. Cena 0,50zł za mkw
Tel. 847 91 89
Nr OD/44/18/05

Sprzedam szczeniaki bernieński pies pasterski, szczepione, cena 800zł
Tel. 095/755 28 37; 602 742 523
Nr OD/45/18/05

Sprzedam tanio stal budowlaną (kątowniki, ceowniki, pręty itp.)
Tel. 845 95 96
Nr OD/46/18/05

Sprzedam telefon bezprzewodowy do telefonii cyfrowej ISDN. Stan techniczny bardzo dobry. Cena do uzgodnienia
Tel. 845 95 96
Nr OD/47/18/05

Sprzedam VW Golf III, poj. 1,9 TDI, 1993r., cena 12500zł
Tel. 749 09 28; 693 196 658
Nr OD/48/18/05

Tanio sprzedam biurko pod komputer
Tel. 845 25 53
Nr OD/49/18/05

NAUKA

Angielski, niemiecki. Wykładowca renowowanych szkół wyższych, tłumacz literatury młodzieżowej o renomie ogólnopolskiej, juror olimpiad językowych
Tel. 845 00 86; 503 703 264
Nr OD/50/18/05

Materiały przygotowawcze oraz korepetycje z historii
Tel. 505 133 119
Nr OD/51/18/05

Nauka języka angielskiego w grupach oraz indywidualnie
Tel. 746 40 73; 509 516 387
Nr OD/52/18/05

Nauka i korepetycje z języka angielskiego - dzieci, młodzież, dorośli - na rok 2005/2006
Tel. 749 78 83; 691 410 810
Nr OD/53/18/05

Studenci udzielają korepetycji z obsługi komputera i Informatyki.
Tel. 505 133 119
Nr OD/54/18/05

PRACA

Doświadczona, odpowiedzialna zaopiekuje się dzieckiem
Tel. 695 220 972
Nr OD/55/18/05

WYNAJMĘ

Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią, 65mkw, wszystkie media, osobne wejście, Sieroszowice 36
Tel. 831 10 23
Nr OD/56/18/05

Do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie w Polkowicach. Od października
Tel. 888 215 374; 845 35 90
Nr OD/57/18/05

Mieszkanie do wynajęcia w Polkowicach, ul. 11-go lutego, 2 pokoje, 43mkw, nie umeblowane, 1 piętro. Od listopada
Tel. 511 873 727
Nr OD/58/18/05

ZAMIENIĘ

Zamienię mieszkanie 1-pokojowe, 33mkw, przy ul. Chopina, 1 piętro na większe (2-, 3-pokojowe, najchętniej na os. Centrum)
Tel. 724 74 60; 600 332 082
Nr OD/59/18/05

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe o pow. 37mkw, II piętro na 3-pokojowe lub kupię mieszkanie 3-pokojowe
Tel. 846 05 54
Nr OD/60/18/05

Zamienię mieszkanie 4-pokojowe spółdzielcze, 72mkw, w bloku IV-piętrowym na mniejsze (nie wieżowiec)
Tel. 749 65 43
Nr OD/61/18/05

INNE

Oddam szczenięta foksterier średniej wielkości (9 szczeniaków + suka) za symboliczne 5zł. Sobin
Tel. 845 96 21; 603 274 059
Nr OD/62/18/05

Znaleziono owczarka niemieckiego, suka czarna podpalana, 4,5-letnia, dobrze ułożona. Oddam w dobre ręce
Tel. 500 001 974
Nr OD/63/18/05

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE SKARBNIKA GMINY POLKOWICE

Informuje, że rozpoczęły się prace nad projektem budżetu gminy Polkowice na 2006 r.

Nadmieniam, że podmioty niezaliczane do sektora finansów publicznych i działające w celu osiągnięcia zysku, mogą ubiegać się o dotacje na cele publiczne związane z realizacją zadań gminy zgodnie z uchwałami Rady Miejskiej w Polkowicach (uchwała Nr XXIII/66/04 z dnia 30 grudnia 2004 r. oraz Nr XXIV/278/05 z dnia 17 lutego 2005 r. - treść uchwał zamieszczona jest na stronie internetowej www.bip.ug.polkowice.pl).

Natomiast dotacje na realizację zadań publicznych określonych w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie zostaną udzielone po rozstrzygnięciu konkursów ofert, które będą ogłaszane po uchwaleniu budżetu na 2006 r.

Skarbnik Gminy
Krystyna Kozłowska

OGŁOSZENIE

Od stycznia 2005 siedzibą Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Polkowicach jest Polkowickie Centrum Usług Zdrowotnych przy ul. Kardynała Bolesława Komińskiego 7

sekretarz komisji przyjmuje zgłoszenia; w drugą i ostatnią środę miesiąca od godz. 13.00 do 16.00

w pokoju nr 131 (I piętro, za gabinetami lekarskimi), tel. 746-08-74

Korespondencję należy kierować na adres: 59-100 Polkowice, ul. Rynek 1

OGŁOSZENIE

INFORMACJA

Burmistrz Polkowic unieważnia II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż prawa użytkownika wieczystego działki nr 197/33 położonej w obrębie II Polkowice, wraz z posiadanymi na niej obiektami budowlanymi - termin przetargu ustalony został na dzień 02.09.2005r., z powodu nieuwzględnienia się ogłoszenia w prasie o zasięgu obejmującym co najmniej powiat, na terenie którego położona jest zbywana nieruchomości.

OGŁOSZENIE

Gmina Polkowice - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami
informuje, iż na tablicy ogłoszeń - Rynek 19, wywieszono wykazy dotyczące:
1) dzierżawy części działki o nr geod. 164/8 o pow. 543 m² położonej w Polkowicach przy ul. Dąbrowskiego - z przeznaczeniem na ogródek przydomowy
2) sprzedaży w trybie bezprzetargowym prawa użytkownika wieczystego działki nr 43/80 o pow. 21 m² na rzecz użytkowników wieczystych, położonej w Polkowicach obręb I przy ul. Krowca przeznaczanej pod rozbudowę pawilonu,
3) sprzedaży w trybie bezprzetargowym działki nr 62/21 o pow. 63 m², położonej w Polkowicach obręb IV przeznaczanej pod budowę trafostacji.

Informacje na temat wykazu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - Rynek 19 (pok.10), tel. 72-46-781, 72-46-782

OGŁOSZENIE

OFERTA SPECJALNA RESTAURACJI AQUA HOTEL W POLKOWICACH
ORGANIZUJEMY:
- WESELA, BALE, KOMUNIE, CHRZTYNY, URODZINY, ROCZNICE, SPOTKANIA, FIRMOWE ORAZ INNE PRZYJĘCIA OKAZIWOŚCIOWE

OFERTA WESELNA
Dzień ślubu to najpiękniejszy dzień w Twoim życiu. Jednak problemy związane z organizacją przyjęcia mogą przyćmwić radość tego dnia. Dlatego wychodząc naprzeciw Państwa oczekiwaniom przygotowaliśmy ofertę weselną już od 100 zł/osobę!!!
Powitamy Państwa wedle życzenia:
- staropolskim zwycajajem chlebem i solą bądź eleganckim aperitifem
- zaszerwujemy dania, które zadowolą nawet wybrednych smakoszy oraz pomożemy dobrać menu
- zapewnimy wspaniałą zabawę w klimatyzowanej sali - gratis!!!
- gwarantujemy profesjonalną obsługę
Od hotelu specjalny prezent dla nowożeńców: noc poślubna w apartamencie gratis!!!
A dla gości weselnych 100 zł za pokój dwuosobowy!!!
Tel. kontaktowy: 076 746 2700, 746 2706, 746 2780
ZAPRASZAMY!

OGŁOSZENIE



Weź mnie..

Dwa, pięcioletnie kotki - siostra i brat - czekają na swoich nowych właścicieli. Są dobrze wychowane, załatwiają się do kuwety.

Wiadomość w redakcji GP lub telefonicznie (76) 724 97 20.

KUPON NA OGŁOSZENIA DROBNE
(maksymalnie 15 słów, tylko osoby prywatne)

Treść ogłoszenia

.....

.....

Data nadania Telefon

Kino

AMITYVILLE



horror, USA 2005, 90 min., od 15 lat, 11 zł
reż. Andrew Douglas, wyk. Ryan Reynolds, Melissa George

1 - 4 IX, godz. 16.00, 18.00, 20.00

CZŁOWIEK PIES



dramat, Francja, USA, Wlk. Brytania 2005, 103 min., od 15 lat, 11 zł
reż. Louis Leterrier, wyk. Jet Li, Morgan Freeman, Bob Hoskins

9 - 11 IX, godz. 16.00, 18.00, 20.00

MR & MRS SMITH



komedialna sensacyjna, USA 2005, 120 min., od 15 lat, 11 zł
reż. Doug Liman, wyk. Brad Pitt, Angelina Jolie, Adam Brody

15 - 18 IX, godz. 16.00, 18.15, 20.30

Organizator zastrzega sobie prawo do zmiany repertuaru. Istnieje możliwość organizacji dodatkowych projekcji filmowych dla grup zorganizowanych.

Imprezy

PROSZĘ... ZRÓB MI DZIECKO

Spektakl Teatru Polskiego z Bielska-Białej
reżyseria i scenografia: Karol Suszka
obsada: Barbara Guzińska, Kazimierz Czaplak
8 IX, godz. 19.00 - Kino

DOŻYNKI POWIATOWE 2005 w Gaworzycach

12.30 Msza św. dożynkowa
13.35 Uroczysty przemarsz korowodu dożynkowego
13.50 Uroczystości główne. Konkurs wieńcy (boisko sportowe)
16.30 Program artystyczny: "SKANER" - koncert zespołu
17.45 Ogłoszenie wyników w konkursie wieńców dożynkowych
18.00 "DWIE KORONY" - na żywo złote przeboje "Czerwonych gitar"

19.30 "ALBATROS" - zabawa taneczna
11 IX

Narodowe i historyczne pieśni Gruzji

Koncert w ramach Festiwalu Wratislavia Cantans
wyk. Chór Rustwvi (Gruzja), kier. Art. Anzor Erkomaishvili
15 IX, godz. 18.00 - Kościół pw. Świętego Michała Archaniola

WYSTAWY

KORONKI ARTYSTYCZNE
Witolda Kozłowskiego
od 15 IX, Ośrodek Kultury - Galeria Na Piętrze

ZAJĘCIA

w miesiącu wrześniu przyjmowane będą zapisy na sekcje tematyczne na rok szkolny 2005/2006

Zdrowie

FITNESS CLUB

AEROBIC dla kobiet
wtorki, czwartki: 18.00, 19.00
począwszy od 1 września
sauna:
poniedziałek, środa: 18.00 - 21.00
siłownia:
poniedziałek - czwartek: 18.00 - 21.00
piątek: 18.00 - 21.00

Kawiarenka internetowa
wtorek - sobota: 13.00 - 21.00
Szczegółowe informacje oraz zapisy w PCA, ul. Skalników 4, tel. 845 03 03, e-mail: poczta@pca.art.pl

AQUAPARK Polkowice S.A
Rezerwacja: tel. 746-27-55, fax: 746-27-60
e-mail: biuro@aquapark.com.pl
www.aquapark.com.pl
Zapraszamy:
Poniedziałek - piątek - 8:00 - 22:00.
Sob, Niedz, i Święta - 9:00 - 22:00
AquaBilard 8zł/h

Aquapark Zakład Rehabilitacji Leczniczej sp. z o.o.
Aqua Fitness - Centrum Odnowy Biologicznej
Rejestracja: tel. 746-27-11, fax: 746-27-05
e-mail: aquarehabilitacja@polkowice.net
www.aquapark.com.pl
Zapraszamy:
Poniedziałek - piątek - 6:45 - 22:00
Sobota - 10:00 - 17:00
Niedziela - 10:00 - 12:00

Przychodnia PCUZ - ZOZ S.A.
ul. Kominka 7
Poradnia Internistyczna i Pediatryczna
Poniedziałek - piątek
8.00 - 18.00
Sobota
8.00 - 14.00
Tel. 746 08 10, 11
Nocne i świąteczne dyżury lekarskie
Gabinet nr 32, tel. 746 08 54
gabinet zabiegowy
poniedziałek - piątek
7.00 - 18.30
sobota, niedziela i święta 8.00 - 18.00
laboratorium, tel. 746 08 39
poniedziałek - piątek
7.30 - 18.30

sobota
8.00 - 14.00
punkt szczepień, tel. 746 08 55
poniedziałek - piątek

7.00 - 17.00
ośrodek pomocy psychologicznej, tel. 746 08 60
poniedziałek - piątek

8.00 - 18.00
Poradnie specjalistyczne - informacja 746 08 12, 746 08 00
Poradnia Medycyny Pracy - tel. 746 08 61 (badania kierowców, profilaktyczne)
APTEKA "CENTRUM", TEL. 746 08 42

GRUPA AL-ANON
spotkania zamknięte: 05.09, 12.09 - godz. 18.00
Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Lipowa 1 (piwnica), Polkowice

Hotele

Aqua Hotel
Recepcja: tel. 746-27-00, fax: 746-28-00
e-mail: recepcja@aquahotel.pl
www.aquahotel.pl

Szkoły językowe

Dolnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach
ul. Skalników 6B; poniedziałek - piątek w godz. 8-16; tel. 746 53 53; 746 53 51
Język angielski, niemiecki dla początkujących i średniozaawansowanych.

Studium Języków Obcych Mr Happy
ul. Górna 5. strona internetowa: www.mrhappy.com.pl
Tel. 845-12-21

Język angielski, niemiecki, francuski, włoski, hiszpański, rosyjski.
Czynne: od poniedziałku do piątku - 12 - 19.

JDJ Bachalski
Polkowice, ul. Głogowska 13, strona internetowa: www.jdj.com.pl
Język angielski, niemiecki, francuski, włoski, hiszpański, rosyjski.
Czynne: od poniedziałku do piątku - 10 - 18, wrzesień także soboty - 10 - 14
Polkowice, ul. Głogowska 13
Tel. 746-24-47

LINGUA VIVA
ul. Kilińskiego 6, Polkowice; tel. 845 01 90
www.linguaviva.pl
Kursy języków obcych: angielski, niemiecki i inne języki dla dzieci, młodzieży i dorosłych

HELEN DORON
Nauka języka angielskiego dla dzieci w wieku od 1 do 14 lat.
Tel. 846 09 33; 608 584 750

Apteki

29.08 - 04.09 - Apteka "Polkowicka", ul. 3-go Maja 16B
05.09 - 11.09 - Apteka "Nowa", ul. Kominka 6
12.09 - 18.09 - Apteka "Aspirynka", ul. Miedziana 17

OGŁOSZENIE

Polkowickie Centrum Animacji
zaprasza
twórców, artystów, rzemieślników
do zaprezentowania swoich prac
podczas II Festiwalu Przedmiotów Artystycznych
organizowanego przez
Międzynarodowe Targi Poznańskie
w dniach 2-4 grudnia 2005, w Poznaniu
Osoby zainteresowane wzięciem udziału w tym wydarzeniu proszone są o kontakt z Beatą Więckowską-Warńczyk pod nr tel. 746 88 16 do dnia 23 września 2005r
POLKOWICKIE CENTRUM ANIMACJI
ul. Skalników 4, 59-101 Polkowice, tel. 746 88 10, e-mail: poczta@pca.art.pl, www.pca.art.pl
Więcej informacji o II Festiwalu Przedmiotów Artystycznych na stronie: www.festiwal.mtp.pl

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE
Burmistrza Gminy Polkowice
o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru wsi Żelazny Most w Gminie Polkowice.
Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80, poz. 717, z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Polkowicach uchwały nr XXVII/325/2005r. z dnia 11 sierpnia 2005r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru wsi Żelazny Most w Gminie Polkowice.
Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Gminy Polkowice, ul. Rynek 1, 59-100 Polkowice, w terminie do dnia 22 września 2005 r.
Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy."

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE
Burmistrza Gminy Polkowice
o przystąpieniu do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Polkowice.
Na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80, poz. 717, z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Polkowicach uchwały nr XXVII/326/2005r. z dnia 11 sierpnia 2005r. o przystąpieniu do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Polkowice.
Zainteresowani mogą składać wnioski dotyczące studium.
Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Gminy Polkowice, ul. Rynek 1, 59-100 Polkowice, w terminie do dnia 22 września 2005 r.
Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy."

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE
Burmistrza Gminy Polkowice
o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu wyznaczonego we wsi Moskorzyn w Gminie Polkowice.
Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80, poz. 717, z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Polkowicach uchwały nr XXVII/326/2005r. z dnia 11 sierpnia 2005r. o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu we wsi Moskorzyn w Gminie Polkowice.
Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Gminy Polkowice, ul. Rynek 1, 59-100 Polkowice, w terminie do dnia 22 września 2005 r.
Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy."

OGŁOSZENIE

Zgodnie z Uchwałą Nr XXXIV/398/02 Rady Miejskiej w Polkowicach z dnia 21 czerwca 2002 r. informuję, że do 17 października 2005 r. można składać wnioski o stypendia dla studentów będących mieszkańcami gminy Polkowice
ZASADY UDZIELANIA STYPENDIÓW DLA STUDENTÓW
O stypendia mogą ubiegać się mieszkańcy zameldowani na pobyt stały na terenie gminy będący:
- studentami w wieku do 26 lat,
- Udzielanie stypendiów ma na celu promowanie uczniów osiągających wysokie wyniki w nauce.
Stypendia naukowe przyznawane są studentom, którzy:
1) osiągnęli średnią ocen nie niższą niż 4,7 ze wszystkich egzaminów za rok akademicki 2004/2005.
Stypendia naukowe przyznawane są na podstawie wniosku, który powinien zawierać:
1) dane personalne studenta oraz jego miejsce zamieszkania,
2) nazwę uczelni i jej siedzibę,
3) średnią ocen z roku akademickiego 2004/2005, poświadczoną przez uczelnię,
4) przebieg dotychczasowej nauki oraz opis wszelkich osiągnięć, poświadczony przez uczelnię.
Do wniosku mogą być dołączone inne dokumenty uzasadniające przyznanie stypendium.
Z wnioskiem mogą występować:
1) dziekan uczelni wyższych,
2) student.
Stypendia nie będą przyznawane studentom uczelni, które uzyskały środki finansowe od Gminy Polkowice na utworzony fundusz stypendialny dla studentów.
W przypadku większej ilości złożonych wniosków niż limit środków na stypendia, w pierwszej kolejności stypendia otrzymają studenci z najwyższą średnią ocen.
Wnioskodawcy zostaną poinformowani pisemnie o przyznaniu, bądź odmowie przyznania stypendium.
Wnioski należy składać do dnia 17.10.2005 r. w punkcie informacyjnym Urzędu Gminy Polkowice, Rynek 1.
Informacji udzieli Wydział Oświaty i Spraw Społecznych Urzędu Gminy Polkowice (Rynek 2, pokój nr 10, tel. 724-97-07, 847-41-40, 847-41-41).

OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy Urzędu Gminy w Polkowicach przypomina przedsiębiorcom prowadzącym sprzedaż napojów alkoholowych, że 30 września 2005 roku upływa termin dokonania wpłaty III raty opłaty za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych.
Niedokonanie tej opłaty spowoduje wygaśnięcie zezwolenia. Przedsiębiorca, którego zezwolenie wygaśnie z ww. przyczyn może wystąpić z wnioskiem o wydanie nowego zezwolenia nie wcześniej niż po upływie 6 miesięcy od dnia wydania decyzji o wygaśnięciu zezwolenia.

» DZIEJE JEDNEGO MIEJSCA

U-boot, knajpa i szlachcice. Cz. I

Na "starym" cmentarzu przy kościele św. Michała Archanioła w Polkowicach uważny obserwator dostrzeże w murze, po prawej stronie od głównego wejścia, ledwie dostrzegalny, wąski tympanon ujmujący w obszerną ramę starannie zamalowaną szklaną tafelę. Pod nią - niewidoczny napis, wryty w piaskowcu.

Dobrze zachowany, żeliwny płotek okala niewielki teren starego grobowca, na który wiodą nas ceglane schodki i niepozorna furtka. To grobowiec rodzinny Leitgebów, rodu związanego z naszym miastem od wczesnego średniowiecza. Rodu szlacheckiego, o czym świadczy chociażby herb nadany im w 1320 roku, którym potomkowie Leitgebów pieczętują się do dzisiaj.

Kiedy na początku lat dziewięćdziesiątych podjęto zakrojoną na szeroką skalę akcję planowego wyburzenia wszystkich historycznych kamienic okalających polkowicki rynek, w ręce przypadkowych znalazców wpadały mniej lub bardziej cenne znaleziska, pieczołowicie niegdyś ukryte przez dawnych właścicieli mieszkań z myślą o tych, którzy je kiedyś odnajdą. Ile listów, zdjęć, dokumentów, butelek wina i pudełek po cygarach wówczas znaleziono? Gdzie teraz są? Ile z nich jeszcze czeka na odkrycie w tych kilku ocalałych, przedwojennych domostwach? Nie wiadomo. Może znajdzie, zechcą się kiedyś tą wiedzą podzielić.

W kamienicy na rynku, oznaczonej wtedy numerem 24 odnaleziono dokument datowany na dzień 18 maja 1927 r. Wiemy z przedwojennych rejestrów ludności Polkowic, że kamienice numer 24 i 25 zajmowali właśnie Leitgebowie. Ścisłej mówiąc: bracia Christian i Guido wraz ze swymi rodzinami. Dokument ów, dziś znajdujący się w zbiorach Towarzystwa Miłośników Polkowic, zawiera informacje o historii rodu oraz opis przebudowy kamienicy.

Starszy z braci Leitgebów, Christian, był właścicielem sklepu z artykułami kolonialnymi oraz restauracji, założonych jeszcze przez jego ojca - Augusta Leitgeba w 1846 roku. Sklep ogłaszał się co tydzień w gazecie polkowickiej (Polkwitzer Stadtblatt) zapraszając do kupna kawy, kakao czy przypraw. Restauracja natomiast nie musiała się reklamować. Nie tylko bowiem jej niebanalna nazwa ("U-Boot") ale i doskonała kuchnia zapewniały jej sporą ilość stałych klientów.

Pomimo zajmowania się handlem, a więc działalnością raczej nikczemną dla szlachcica, Leitgebowie nie stracili swoich stanowych przywilejów. Zapewniał im to edykt cesarski nadany jeszcze za czasów Rzeszy Niemieckiej, który pozwalał nobilitantom zajmować się handlem bez żadnej ujmy dla honoru rodziny. Cdn.

Roman Tomczak

» NOTATNIK SAMORZĄDOWY

Tenis kwitnie w Polkowicach

Stowarzyszenie Tenisa Ziemi Polkowickiej działa od 1998 roku. Statutowym celem działania klubu jest propagowanie i rozwój tenisa ziemnego na terenie miasta i gminy Polkowice oraz stworzenie bazy szkoleniowo-wychowawczej dla dzieci i młodzieży. W tym czasie przewinęło się przez klub kilkudziesięciu zawodników. Obecnie czynnie trenuje w nim 25 dzieci oraz 30 dorosłych tenisistów. W siedmioletniej historii klubu największym dotychczasowym jego sukcesem było sklasyfikowanie Konrada Piskorza na 14 miejscu w klasyfikacji generalnej kategorii do 14 lat, prowadzonej przez Polski Związek Tenisa. Był też mistrzem Dolnego Śląska w kategorii kadetów (do 16 lat) oraz wicemistrzem w kategorii juniorów

(do 18 lat). Na 47 miejscu w tej klasyfikacji, ale w kategorii skrztów (do 12 lat) sklasyfikowano natomiast innego członka klubu - Amadeusza Bartoszkę. Na co dzień zawodnicy STZ-u trenują na kortach położonych przy Centrum Płkownikowym w Polkowicach. Organizują zawody sportowe i sami na nie wyjeżdżają. Kilko z nich stanowi ogólnopolską czołówkę w grach pojedynczych i podwójnych. Uczestniczyli w turnieju głównym mistrzostw Polski i znaleźli się w gronie 30 najlepszych drużyn. W sobotę (27.08) Stowarzyszenie Tenisa Ziemi Polkowickiej zorganizowało otwarty turniej amatorski, w którym uczestniczyło 16 zawodników z terenu gminy Polkowice oraz z Lubina. Zwyciężył Konrad Piskorz, pokonując w fi-



Roman Tomczak



Roman Tomczak

nalowym meczu Łukasza Biedrzyckiego. Natomiast w najbliższą sobotę (04.09) odbędzie się na kortach STZ-u turniej wojewódzki w kategorii młodzików (do 14 lat) na który serdecznie zapraszamy wszystkich sympatyków tenisa ziemnego.

Stowarzyszenie Tenisa Ziemi Polkowickiej całą dotację, jaką otrzymuje z gminy przeznacza na zakup sprzętu sportowego oraz materiałów szkoleniowych. Część środków przeznaczona jest także na sfinansowanie wyjazdów na turnieje klasyfikacyjne, zakup witamin i płynów elektrolitycznych oraz nagród rzeczowych.

Roman Tomczak

» PODATKOWE ABC

Zmiany w odliczeniach podatku VAT przy nabyciu samochodów

Od 22 sierpnia br. obowiązują nowe zasady odliczenia podatku VAT związanego z kupnem i leasingiem samochodów. Potwierdzenie czy dany samochód spełnia nowe kryteria możliwe będzie po przeprowadzeniu dodatkowego badania technicznego.

Nowe zasady należy stosować również do odliczenia VAT od paliwa nabywanego do użytkowania samochodów. Warto więc sprawdzić, czy samochody wykorzystywane w naszej firmie spełniają nowe kryteria i czy w związku z tym wymagają przeprowadzenia przedmiotowego badania technicznego.

Zgodnie z nowymi przepisami ograniczenia w zakresie odliczenia podatku naliczonego dotyczą samochodów osobowych oraz innych pojazdów samochodowych o dopuszczalnej masie całkowitej nieprzekraczającej 3,5

ton. I tak w przypadku nabycia samochodów osobowych oraz innych pojazdów samochodowych o dopuszczalnej masie całkowitej nieprzekraczającej 3,5 tony kwotę podatku naliczonego stanowi 60% (dotychczas 50%) kwoty podatku określonej w fakturze - nie więcej jednak niż 6.000 zł (dotychczas 5.000 zł).

Zasady związane z ograniczeniem kwoty podatku naliczonego nie dotyczą określonej kategorii pojazdów tzw. dostawczych, np. pojazdów samochodowych z jednym rzędem siedzeń, oddzielonych od części przeznaczonych do przewozu ładunków trwałą przegrodą, aut z oddzielną kabiną pasażerską, vanów, pick-upów, autobusów lub tzw. samochodów specjalnych, jak np. koparki.

Spełnienie wymagań dla samochodów dostawczych stwier-

dza się na podstawie wspomnianego już, dodatkowego badania technicznego przeprowadzonego przez okręgową stację kontroli pojazdów.

Dokumentami potwierdzającymi spełnienie tych wymagań są: zaświadczenie wydane przez okręgową stację kontroli pojazdów oraz dowód rejestracyjny pojazdu zawierający właściwą adnotację o spełnieniu wymagań.

Kopię zaświadczenia wydane przez okręgową stację kontroli pojazdów podatnik obowiązany jest dostarczyć, w terminie 14 dni od dnia otrzymania tego zaświadczenia naczelnikowi urzędu skarbowego.

Jack Sporalowski -
pracownik referatu podatków po-
średnich US Polkowice

SPROSTOWANIE

W poprzednim (17) numerze GP ukazała się nieścisła informacja dot. przyczyny śmierci radnego gminnego Rafała Wiciaka. Radny zmarł śmiercią nagłą, a nie jak podaliśmy wcześniej - tragiczną. Za pomyłkę przepraszamy.

OGŁOSZENIE

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Polkowicach ul. Skalników 6 w dniach od 1 - 31 października 2005 roku ogłasza **promocję** i **nie pobiera kar za przetrzymywanie książek.**

!!! ZAPRASZAMY DO BIBLIOTEKI !!!

» BIBLIOTEKA POLECA

Rudolf Biller "Ozdabianie potraw"

Autor, Rudolf Biller jest mistrzem kuchni i zdobywcą wielu złotych medali na międzynarodowych konkursach kulinarnych. W prezentowanej książce jest ponad 300 propozycji wyrafinowanych ozdób z owoców i warzyw, jaj, masła i ciasta. Książka ta pomoże w przygotowaniu klasycznych, a jed-

nocześnie fantastycznych dekoracji, mogących uatrakcyjnić zarówno codzienne posiłki, jak i świąteczne spotkania rodzinne.

Oprócz przepisów na potrawy, można w niej znaleźć szczegółowe informacje towaroznawcze, dotyczące produktów spożywczych, które ułatwią korzystanie z warzyw i owoców oraz zasady ich przechowywania i przetwarzania.

RECENZOWANA PRZEZ
OZDABIANIE POTRAW
RUDOLF BILLER



» Rozmowa z Krzysztofem Korsakiem, prezesem klubu sportowego CCC Polkowice

Sytuacja ustabilizowana



Konrad Kapur

Anna Osadczyk - Pozostał miesiąc do rozgrywek ligowych jak będzie wyglądał zespół CCC Polkowice?

- Zespół w tej chwili przybrał już swój ostateczny kształt. Te dziewczęta zawodniczek o których wiemy są ustabilizowane, na pewno wystąpią one w barwach naszego zespołu w nadchodzącym sezonie. Największy problem mamy z Anią Kędzior. Ma poważny uraz kręgosłupa. Jest diagnozowana przez wrocławskich lekarzy. Była też na konsultacjach u siebie w Kielcach. Teraz próbujemy dostać się do kliniki MSW w Warszawie, by przebadać ją również neurologicznie. Nie wykluczone, że będzie poddana zabiegowi, na razie nieoperacyjnemu. Zobaczymy czy to się uda. Próbuje jej pomóc. Na dzisiaj, z tego co wypowiadają się lekarze, dyskwalifikuje ją to z gry w koszykówkę na poziomie zawodowym. Ania była u nas przez rok i nie sądzę, by problem z kręgosłupem był wynikiem ciężkiego treningu tutaj. Takie schorzenia nawarstwiają się przez lata.

- Jaki cel w tym roku stawia przed sobą zespół?

- Chcemy uzyskać za wszelką cenę trzecie miejsce. Nie da się ukryć, że w tym roku będzie o wiele trudniej, ponieważ oprócz Loto-

su i Polfy pojawiła się Wisła Kraków, która będzie walczyć z Gdynią o pierwsze miejsce.

- W górze tabeli robi się więc coraz ciśnień. Jak pan sądzi, kto będzie waszym bezpośrednim rywalem w walce o trzecie miejsce?

- Z tego co wiem Wisła się zbiori i dość poważnie zamierza powalczyć z Lotosem o mistrzostwo. Nie wiem więc kto będzie naszym najpoważniejszym rywalem. Myślę, że Play-offy mogą być zaskoczeniem.

- Będziecie walczyć o trzecie miejsce. Nie da się ukryć, że na to potrzebne są pieniądze.

- Budżet mamy ustabilizowany. Mamy umowę z gminą na stypendia. Otrzymujemy te pieniądze regularnie. Ta umowa się nie zmienia, została bowiem zawarta na rok kalendarzowy. Mamy również umowę na promocję. Jesteśmy w bardzo dobrych stosunkach z naszym głównym sponsorem - firmą CCC pana Dariusza Miłka. Stoimy mocno na nogach. Nie da się ukryć, że te środki mogłyby być większe i staramy się je pozyskiwać z innych źródeł. Jesteśmy w dobrej sytuacji, mamy dobry zespół, zajmujemy wysoką lokatę, ale co za tym idzie kontrakty są na innym, wyższym poziomie. Taki sukces ma to do siebie, że idą za nim

wymagania finansowe. Dziewczyny mają tę świadomość, że jeśli osiągnęły jakiś cel (brązowy medal w Play-off - przyp. od AO) to należą im się wyższe kontrakty. Zasłużyły na to.

- Dwóch trenerów - Andrzej Nowakowski - główny trener i Wojciech Spisacki, trener koordynator, który swego czasu doprowadził drużynę do ekstraklasy. Jak pan ocenia prace obu szkoleniowców?

- Bardzo dobrze. Efekt był widoczny. Nie można ocenić inaczej ludzi, którzy osiągnęli sukces, zdobyli medal. Natomiast ja widzę również "od kuchni" prace trenerów. Myślę, że stworzyli świetny duet, doskonale się dogadują, rozumieją. Bardzo mnie to cieszy, ponieważ Andrzej Nowakowski ma nieco szersze spojrzenie niż tylko pierwszy zespół, patrzy również na młodzież i przekonuje do tego Wojtka. Spisacki poświęca dużo czasu na pracę z młodzieżą. Wizytował treninży grup młodzieżowych, wskazywał pewne kierunki i dzięki temu są efekty. A są duże, bo nasze zespoły bardzo wysoko zakończyły w tym roku rozgrywki, nie tylko na szczeblu regionalnym, ale i krajowym.

- Jakie są plany jeśli chodzi o grupy młodzieżowe?

- Chcemy za wszelką cenę utrzymać drużynę junierek, która przejdzie z kategorii kadetek do junierek - mówię tu o grupie, która zdobyła czwarte miejsce w Polsce. Tą kategorią wiekową ma się opiekować Ilona Jasnowska i będzie jej pomagał Wojtek Spisacki. Musimy tę grupę utrzymać, ponieważ jest to bezpośrednie zaplecze zespołu ligowego. Trzy dziewczynki z tej drużyny były już na obozie przygotowawczym z zespołem seniorskim - Kasia Iwon, Kalina Lasota i Karolina Majewska. Budujące jest podejście niektórych młodych zawodniczek do pracy.

- Macie w tej chwili zespół składający się z dziewięciu zawodniczek. Nie da się ukryć, że ta lawka jest jednak dość krótka. Czy te juniorki mają szansę w tym sezonie zasilić szereg ligowej drużyny?

- Oprócz tych trzech, które wymieniliśmy jest jeszcze Beata Tomaska i Łucja Tomczak. Ta ostatnia jest też obiecującą juniorką, przyszła do nas w ubiegłym roku z Chojnowa. A Beatę Tomską wzięliśmy jakby z podwórka, wymaga więc ogromnej pracy, ale efekty już są widoczne. Te pięć dziewczynek to nasza rezerwa.

- Dziękuję za rozmowę

Rozmawiała Anna Osadczyk

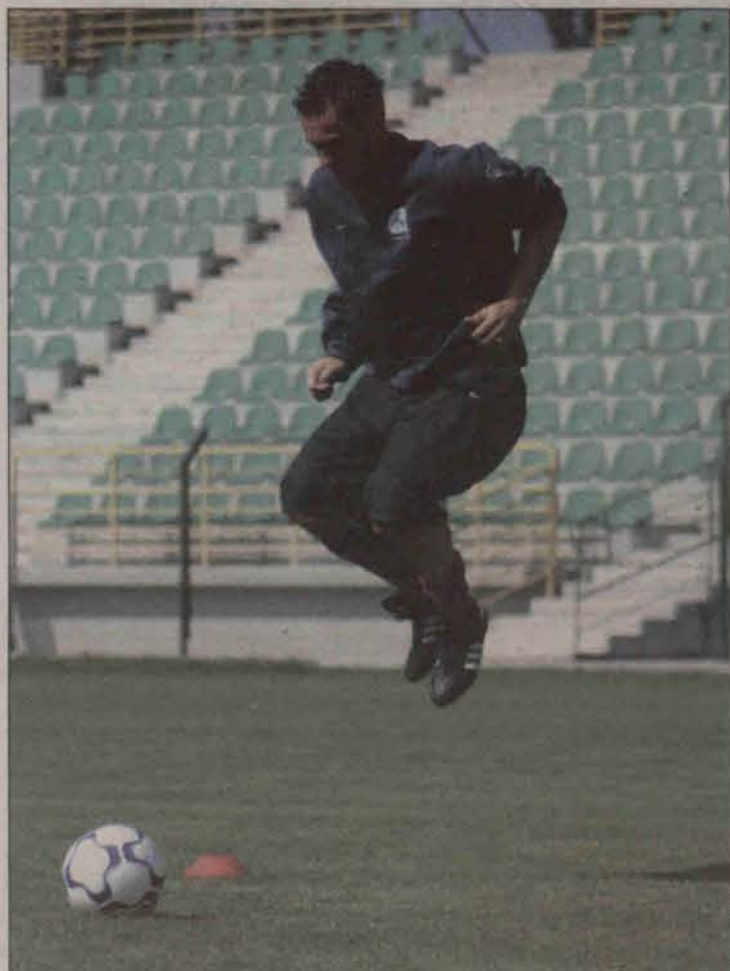
Skład drużyny:

Agata Nowacka, Magdalena Pietrzak, Edyta Koryzna, Agnieszka Pazur, Ilona Jasnowska, Agnieszka Jaroszewska, Olga Żytomirska, Elżbieta Trześniewska

Bilans wyrównany

Górnik po konaniu Polonii Bytom poniósł porażkę w kolejnym meczu z ŁKS Łódź.

wość i nie sprecyzowany cel. Piłka krążyła pomiędzy zawodnikami obu drużyn, bez specjalnych chęci. Trener Koniarek był rozgoryczony postawą swoich podopiecznych. - Kilku moich zawodników zagrało poni-



Wygrana w meczu z Polonią Bytom to zasługa Marcina Jeziornego

Forma polkowiczanki, mimo rozpoczęcia sezonu, ciągle jeszcze nie osiągnęła szczytu. Rozegrane w Polkowicach spotkanie z Polonią Bytom do najefektywniejszych nie należało, ale przynajmniej dla Górnika okazało się skuteczne. Nijakie spotkanie Górnika zakończył z kompletem punktów, a gwiazdą spotkania był niewątpliwie stoper Marcin Jeziorny. Oba gole należały do niego i do ciężkiej Justyny Klośńskiej, żony, której zadedykował zdobytą bramkę. Spotkanie obnażyło wszystkie słabe punkty drużyny - brak strategii, pomysłu na grę, ogromną niefrasobli-

żej granicy przyzwyczajenia - komentował pod meczu Marek Koniarek, który nie czekał na koniec meczu i opuścił murawę przed ostatnim gwizdkiem sędziego.

Tydzień później Górnik pojechał do Łodzi, bez Manuszewskiego i Lamberskiego (kontuzje), ale z dopiero co pozyskanym Tomaszem Urbaniakiem, który przeżywał już chwile triumfu w barwach zielonoczerwonych. W Łodzi niespodzianka - nowy trener... Wiesław Wojno, który, jak podaje tamtejsza prasa, otrzymał polecenie wygrania meczu. I wygrał. Pokonał drużynę, którą ostatnio prowadził ŁKS tym samym odniósł pierwsze w tym sezonie zwycięstwo. Polkowiczanki uległy ŁKS-owi 2:0. Bramki zdobyli: Igor Sypniewski i Vuk Sotirović.

W szóstej kolejce Górnik zmierzył się na własnym boisku ze Szczakowianką Jaworzno, która w ostatnim meczu uległa Świtowi 0:2. Ostateczny bilans obu drużyn jest podobny, z tym że Szczakowianka rozegrała do tej pory cztery spotkania - mecz z Piastem Gliwice został przełożony na 31 sierpnia. Oba zespoły mają na koncie dwie porażki - jaworzanie jedną wysoką 0:4 z Ruchem Chorzów i po jednym remisie. Górnik zaliczył dwa zwycięstwa, Szczakowianka jedno, przy czym nie należy zapominać o różnicy w liczbie rozegranych spotkań. Po pięciu kolejkach Górnik ma 7 pkt, Szczakowianka - 4. Spotkanie odbędzie się 4 września.

» KROTKO

Przygotowania w pełni

W poprzedni weekend kadra CCC bez reprezentantek kraju rozegrała pierwsze wewnętrzne sparingi. Wstępnie planowano mecze z wrocławską Słazą, wrocławianki wycofały się z możliwości rozegrania meczów. Teraz zespół Andrzeja Nowakowskiego czeka cykl turniejów przygotowawczych, również w Polkowicach (9-10.09), w którym wystąpią, poza ekipą gospodarzy, również zawodniczki Polfy, AZSu Gorzów i czeskiego Hradca Králove. Wszystkich kibiców serdecznie zapraszamy!

Pad

CSi